

ISSN 2080-0878

REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

WĄBRZEŹNO- CWA. PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

REKLAMA

GMINA DĘBOWA ŁĄKA

Remontują
gminne drogi

str. 3 - Aktualności

WĄBRZEŹNO

Różowe wydarzenie
na ulicach miasta

str. 6 - Fotorelacja

CZWARTEK

20 MARCA 2025

ISSN: 2080-0878

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 6/2025 (823)

CWA



DWUTYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Będą
nowe mieszkania

WĄBRZEŹNO ➤ Doskonała wiadomość dla mieszkańców miasta. Wkrótce w Wąbrzeźnie powstaną nowoczesne, komfortowe mieszkania, które poprawią jakość życia obywateli. Jak informuje ratusz, to kolejny krok w stronę lepszych warunków mieszkaniowych w naszym mieście



7 marca br. burmistrz Tomasz Zygnarowski oraz skarbnik miasta Mariola Frankowska w towarzystwie przedstawicieli Rady Miasta Wąbrzeźno podpisali umowę na budowę dwóch wielorodzinnych budynków. Wykonawcą inwestycji jest KONSORCJUM PROFBUD Jarosław Bąk, PROFBUD GROUP Sp. z o.o. Co powstanie?

Będą to 2 budynki mieszkalne wielorodzinne, w których pomieści się 28 nowych lokali o łącznej powierzchni użytkowej 1 389,64 m², oczywiście z niezbędną infrastrukturą

techniczną. Jaki jest cel inwestycji?

— To zwiększenie dostępności mieszkań komunalnych, podniesienie standardu zasobu komunalnego i wsparcie budownictwa mieszkaniowego w Wąbrzeźnie, a co za tym idzie większa dostępność mieszkań. Nowe lokale komunalne to większa szansa na własne miejsce do życia, wygodne i funkcjonalne przestrzenie — 28 mieszkań o łącznej powierzchni 1 389,64 m². W ramach nowoczesnej infrastruktury zadamy o komfort i bezpieczeństwo mieszkańców. To

lepszy standard życia, bo inwestycja przyczyni się do poprawy warunków mieszkaniowych w naszym mieście — przekonuje Urząd Miasta Wąbrzeźno.

Skąd pieniądze na inwestycje? Miasto wyjaśnia, że finansowanie projektu pochodzi z: całkowita wartość: 10 803 271,23 zł; fundusz dopłat: 8 293 586,38 zł; środki własne: 2 509 684,85 zł. Dlaczego to ważne?

— Będzie więcej mieszkań dostępnych dla mieszkańców, a to z kolei rozwój miasta i poprawa warunków życia. Inwestujemy w lepszą przyszłość Wąbrzeźna — dodają urzędnicy.

Jak podaje ratusz, to nie tylko budowa — to nowe możliwości, bezpieczeństwo i lepszy standard życia dla wielu rodzin! Zadanie pn. „Budowa dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną” współfinansowane jest ze środków budżetu państwa w ramach Programu bezwrotnego wsparcia budownictwa z Funduszu Dopłat.

(ak), fot. UM Wąbrzeźno

Gmina Dębowa Łąka

Nie żyje 18-latek

Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku, w którym zginął 18-letni kierowca. Czynności w sprawie trwają, a policja apeluje o rozsądek oraz przestrzeganie przepisów ruchu drogowego.



W środę (5 marca 2025 roku) około godziny 3:30 na krajowej „15” w miejscowości Wielkie Pułkowo doszło do tragicznego wypadku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 18-letni kierowca samochodem osobowym marki Mercedes z nieznanymi przyczynami zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie zderzył się czołowo z pojazdem ciężarowym marki Renault, którym kierował 64-letni mężczyzna.

W wyniku zderzenia się pojazdów śmierć na miejscu poniósł 18-letni mieszkaniec powiatu brodnickiego, kierujący mercedesem. Podróżujący drugim autem, 64-latek po wykonanych badaniach wrócił do

domu.

— Apelujemy do kierowców o rozsądek i odpowiedzialne zachowanie na drodze. Musimy być świadomi niebezpieczeństw, na jakie jesteśmy narażeni jako uczestnicy ruchu drogowego. Przestrzegajmy ograniczeń prędkości, dostosujmy technikę jazdy do warunków panujących na drodze i pod żadnym pozorem nie wsiadajmy za kierownicę po spożyciu alkoholu. Pamiętajmy, że na drodze nie jesteśmy sami i czasem wystarczy chwila nieuwagi, by narazić siebie oraz innych na utratę życia albo zdrowia — podaje KPP Wąbrzeźno.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Sprawdzili ponad tysiąc kierowców. Jaki efekt?

POWIAT ➤ W ostatnich dniach funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie prowadzili akcję pn. „Trzeźwy kierowca”. Głównym celem policjantów było wyeliminowanie z ruchu osób, które kierują pojazdami pod wpływem alkoholu



Osoby kierujące pojazdami pod wpływem alkoholu stanowią duże zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego. Kierowca jadący na tzw. „podwójnym gazie” nie jest w stanie racjonalnie ocenić odległości oraz prędkości z jaką porusza się jego auto. Funkcjonariusze przypominają, że dla takich osób nie ma tolerancji.

W środę (5 marca 2025 roku) już od godziny 6:00 funkcjonariusze naszej jednostki pojawili się na drogach powiatu wąbrzeskiego przystępując do kontroli trzeźwości kierowców.

— Niestety pomimo zastrzeżenia kar nadal zatrzymujemy osoby, które wsiadają za kierownicę pod wpływem alkoholu. O godzinie 6:20 na ul. Żołnierza Polskiego w Wąbrzeźnie

zatrzymano 56-letniego mieszkańca powiatu wąbrzeskiego, który kierował swoim oplem mając ponad pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie trzeba było długo czekać, ponieważ w tym samym miejscu funkcjonariusze zatrzymali kolejnego kierowcę, który znajdował się pod działaniem alkoholu. O godz. 6:35 tym razem 31-letni mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego kierował swoją skodą w stanie po użyciu alkoholu — podaje KPP Wąbrzeźno.

W poniedziałek (3 marca 2025 roku) funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie w ramach prowadzonych działań dokonywali kontroli stanu trzeźwości uczestników ruchu drogowego.

W tym dniu około godz. 6:30

w miejscowości Wałycz funkcjonariusze wąbrzeskiej drogówki w ramach prowadzonych działań zatrzymali 49-letniego mieszkańca powiatu grudziądzkiego, który kierował pojazdem dostawczym w stanie nietrzeźwości i „wydmuchał” około 0,7 promila.

Wszyscy kierowcy stracili już prawa jazdy, dwóch z nich odpowie za popełnienie przestępstwa, natomiast jeden odpowie za wykroczenie. Wszystkim mężczyznom grozi wieloletni zakaz kierowania oraz wysokie grzywny. W trakcie działań funkcjonariusze, przeprowadzili łącznie ponad 1100 kontroli trzeźwości.

(ak)

fort. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Będą pojemniki na tekstylia

Zmiana przepisów dotyczących segregacji odpadów wprowadziła spore utrudnienia w pozbywaniu się m.in. zużytych ubrań, butów, itp. Nie można ich wyrzucać do pojemników na odpady zmieszane, ale trzeba je odstawiać do Punktów Selektywnej Zbiorki Odpadów Komunalnych.



Aby nieco ułatwić życie mieszkańcom miasta, Urząd Miasta w Wąbrzeźnie poinformował, że w dniach od 18 do 25 marca br. w kilkunastu punktach miasta zostaną ustawione pojemniki na tekstylia. Do pojemników można wrzucać następujące odpady, m.in. odzież, obuwie, plecaki, skarpetki, pluszowe zabawki, torebki, firany, pościel, koce, zasłony, portfele.

Miejsca ustawienia pojemników na tekstylia: ul. Sienkiewicza przy blokach nr 2-4 od środka osiedla; ul. Matejki przy nr 11-13; ul. Matejki „duży parking” vis a vis Matejki 37 i Matejki 39; ul. Generała Hallera przy blokach nr 3-15; ul. Generała Hallera przy nr 21; ul. Legionistów przy nr 12; ul. Że-

romskiego przy nr 21-21D przed boksem śmietnikowym „Galbud”; ul. Wolności przy WDK; ul. Partyzanta przy boksie śmietnikowy dla nr 14, 16, 16a; ul. Chełmińska w okolicy restauracji Zamkowej (Chełmińska 26) przy skrzynce z piaskiem, przy przystanku autobusowym; ul. Mikołaja z Ryńska przy nr 30; ul. Tysiąclecia przy blokach nr 10-12; ul. Tysiąclecia 3 przy Stadionie Miejskim; ul. Podzamcze 21 przy „SPÓŁDZIELNI BAZA”; ul. Akacyjowa 6 „duży parking”; ul. Topolowa przy placu zabaw; ul. Kętrzyńskiego stacja kolejowa PKP przy parku; ul. Mickiewicza przy nr 28-32; ul. Sportowa przy nr 3; ul. Dantyszka przy bloku nr 8.

(oprac. krzan)

fort. (UM Wąbrzeźno)

Powiat

„Łapki na kierowcę”

Akcja z tytułową nazwą prowadzona jest przez cały marzec br. Ma na celu zmianę podejścia kierowców do używania telefonu podczas jazdy samochodem, a tym samym zminimalizowania ryzyka występowania wypadków.

Kierowca powinien wiedzieć, że korzystanie z telefonu podczas prowadzenia pojazdu wyraźnie obniża koncentrację i powoduje utratę kontroli nad sytuacją na drodze. Nawet kilka sekund nieuwagi za kierownicą może doprowadzić do wielu niebezpiecznych następstw.

Działania policji prowadzone są wspólnie z firmą Neptis S.A. — operatorem aplikacji Yanosik oraz

firmą Screen Network SA. Stanowią one uzupełnienie policyjnej akcji pn. „Na drodze — patrz i słuchaj”, której ważnym elementem jest zwrócenie uwagi uczestników ruchu drogowego na konsekwencje rozproszenia uwagi podczas korzystania z drogi.

Podczas akcji „Łapki na kierowcę” użytkownicy aplikacji Yanosik otrzymają materiały edukacyjne w formie quizu dotyczą-

cego konsekwencji korzystania z telefonu podczas jazdy przez kierowcami autami. Szczegółowe informacje o akcji są na stronach wąbrzeskiej policji. — Warto pamiętać, że korzystanie z telefonu w czasie jazdy naraża zdrowie i życie uczestników ruchu drogowego — informują policjanci z BRD KGP.

Oprac. B. Walas



Remontują gminne drogi

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Ja informuje wójt gminy Dębowa Łąka Mateusz Rutkowski, w tym tygodniu ruszyła modernizacja kolejnej drogi gminnej na terenie Lipnicy



Wartość inwestycji to prawie 390 tys. złotych, w tym 350 tys. zł gmina pozyskała jako dofinansowanie. W tym tygodniu Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „DROBUD”

rozpoczęło prace budowlane, związane z realizacją zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Lipnica na działce nr 53”.

– Zadanie jest współfinansowa-

ne ze środków Unii Europejskiej, na podstawie umowy o przyznanie pomocy, dotyczącej „budowy lub modernizacji dróg lokalnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszeniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii”, objętego PROW na lata 2014-2020 – mówi wójt Mateusz Rutkowski. – Przebudowa dotyczy odcinka drogi o długości 152 metry, a wartość robót budowlanych wynosi 387 tys. 225,16 zł. Na tę inwestycję pozyskaliśmy dofinansowanie w wysokości do 350 tys. 656 zł, ale nie więcej niż 63,63 % poniesionych kosztów kwalifikowanych operacji – wyjaśnia wójt.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)



GMINA KSIĄŻKI ▶ Zostali ratownikami

Zakończył się kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy przedmedycznej, w którym uczestniczyło 57 druhen i druhow z powiatu wąbrzeskiego. Szkolenie zakończyło się egzaminem, a jego uczestnicy zdobyli cenne umiejętności ratownicze. Dodatkowo zakupiony został zestaw fantomów oraz szkoleniowy AED, które posłużą do dalszego doskonalenia technik ratowniczych.

Fot. Gmina Książki

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

Wiejskie brojlery

SPRZEDAŻ

od 24.03 do 29.03, w godzinach: 09:00 - 17:00

ZAPRASZAMY
BURKWICZ - Ruże 13

606-110-483 / 54 280 19 22

Gmina Płużnica

Przebudowa w Bielawach

Samorząd gminy Płużnica wyłonił wykonawcę dużej inwestycji. To „Przebudowa drogi gminnej nr 070123C w miejscowości Bielawy” o wartości ponad 2 milionów zł.

– W ramach zadania planuje się wykonanie poszerzenia jezdni do szerokości 5,0 m, przebudowę zjazdów do posesji mieszkalnych i na pola, wycinkę drzew, wykonanie nowych poboczy gruntowych i oczyszczenie rowów przydrożnych, wykonanie nowego oznakowania pionowego i poziomego oraz urządzeń brd – informuje Urząd Gminy Płużnica.

Zakres rzeczowy przebudowy polegać będzie m.in. na: przygotowaniu terenu pod budowę, robotach przygotowawczych, wycince drzew, poszerzeniu jezdni, wykonaniu nowych warstw nawierzchni jezdni, remoncie istniejących zjazdów na posesje (naprawa nawierzchni masą mineralno-asfaltową) oraz wykonaniu nowych

zjazdów, wykonaniu nowych chodników – peronów, ułożeniu ryflowanych płytek (z wypustkami) na przejściu dla osób niedowidzących i niewidomych w celu ostrzeżenia o zbliżającym się niebezpieczeństwie, wyprofilowaniu przydrożnych poboczy gruntowych, odnowieniu rowów przydrożnych, założeniu rur osłonowych na przełoty teletechniczne, robotach wykończeniowych i oznakowaniu drogi (oznakowanie pionowe i poziome oraz urządzenia brd).

Wykonawcą jest Zakład Drogowo-Budowlany Rogowo Mariusz Wilczyński, Spółka Komandytowa Rogowo 23, Rogowo 87-162. Wartość całkowita zadania: 2 258 165,79 zł.

(red)

Powiat

Będzie cieplej we Wroniu

Dzięki uzyskanej przez samorząd powiatowy dotacji do końca tego roku wykonana zostanie termomodernizacja budynków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu. Koszt zadania to ponad 1,5 mln zł.



Powiat Wąbrzeski uzyskał pozytywną ocenę wniosku o dofinansowanie przedsięwzięcia w formie dotacji pn.: „Kompleksowa modernizacja energetyczna obiektów użyteczności publicznej Powiatu Wąbrzeskiego”, w ramach naboru w programie priorytetowym „Wymiana źródeł ciepła i poprawa efektywności energetycznej szkół” realizowanym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Wniosek dotyczy termomodernizacji budynków Specjalnego

Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu. Budżet projektu ogółem wynosi 1 562 948,15 złotych, w tym udział własny Powiatu Wąbrzeskiego w kwocie 292 258,60 zł. Realizacja projektu pozwoli zaoszczędzić ponad 30 % zapotrzebowania na energię cieplną. Harmonogram przewiduje zakończenie prac budowlanych z końcem 2025 roku – informuje Wydział Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie.

(ak), fot. Powiat Wąbrzeski

Spotkanie na wysokim szczeblu

POWIAT ▶ 6 marca br. starosta Krzysztof Maćkiewicz był gospodarzem wydarzenia z udziałem wojewody i samorządowców z całego powiatu



Pierwszy panel odbył się w mniejszym składzie, bo zgodnie z założeniami, później dołączyli szefowie powiatowych inspekcji, służb i straży oraz pracownicy samorządowi odpowiedzialni za realizację zadań zleconych, a także spraw obronnych i zarządzania kryzysowego. Pierwszym punktem było omówienie spraw bieżących. Kolejne panele w poszerzonym składzie były poświęcone omówieniu spraw dotyczących funkcjonowania powiatowych służb, in-

spekcji i straży oraz jednostek samorządu terytorialnego w zakresie zleconych zadań administracji rządowej.

W programie były też wizyty w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie oraz na budowie żłobka w mieście. Zgodnie z informacją Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie lokalni samorządowcy gościli m.in. wojewodę kujawsko-pomorskiego Michała Szytla. Spotkanie obejmowało trzy panele tematyczne, w których uczestniczyli także:

przewodniczący Rady Powiatu w Wąbrzeźnie Marek Markowski, starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz, wicestarosta Gizela Pijar, sekretarz powiatu Anna Wetzel, wójtowie: Dębowej Łąki – Mateusz Rutkowski; Książek – Krzysztof Ziwiński; Płużnicy – Maciej Puchała i Ryńska – Władysław Łukasik oraz burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. Byli też szefowie powiatowych służb, inspekcji i straży funkcjonujących w powiecie wąbrzeskim, pracownicy Starostwa Po-

wiatowego w Wąbrzeźnie i gmin z powiatu wąbrzeskiego.

Celem wizyty zainicjowanej przez wojewodę było omówienie kluczowych kwestii dla samorządów dot. przede wszystkim: Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, finansowania samorządów, spraw obronnych i wzmocnienia współpracy w zakresie zarządzania kryzysowego, problemów społecznych i organizacyjnych. Zwieńczeniem spotkania była wizyta w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie oraz na

placu budowy żłobka przy ul. ks. gen. W. Kiedrowskiego.

– To była niecodzienna wizyta w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie. Dziś to miejsce odwiedził wojewoda kujawsko-pomorski Michał Szytel. Spotkanie to było jednym z ostatnich punktów wizyty wojewody w powiecie wąbrzeskim – komentuje wicestarosta Gizela Pijar.

**Tekst i fot.
B. Walas**

Powiat

Starosta Szczepański urodził się 150 lat temu

7 marca 1875 roku urodził się Józef Szczepański, który w styczniu 1920 roku został mianowany pierwszym polskim starostą wąbrzeskim.

Skarbiec wąbrzeski podaje: „Józef Szczepański (1875-1929) lekarz, starosta wąbrzeski. Urodził się 7 marca 1875 roku w Bachorzku, w powiecie brodnickim, jako syn Teodora i Ludwiki z domu Rochoń. Uczył się w Nowym Mieście Lubawskim i Brodnicy. Studiował medycynę w Lipsku i Berlinie oraz przez rok specjalizował się w Genewie. Otrzymał tytuł doktora medycyny (w wąbrzeskiej bibliotece zachował się jego dyplom potwierdzający ukończenie berlińskiego uniwersytetu). W 1900 roku osiadł w Wąbrzeźnie, gdzie rozpoczął pracę lekarza, zyskując powszechny szacunek. Ze względu na swoją patriotyczną, pro-polską postawę na początku I wojny światowej został aresztowany przez władze niemieckie, jednak wkrótce zwolniony ze względu na interwencję przedstawicieli



miejscowej inteligencji. U schyłku wojny, gdy rodziła się szansa na odzyskanie przez Polskę niepodległości, wszedł w skład Polskiej Rady Ludowej w Wąbrzeźnie, a z chwilą wkroczenia wojsk polskich w styczniu 1920 roku

mianowany pierwszym polskim starostą wąbrzeskim. Aktywnie uczestniczył w przygotowaniach do obrony przed najazdem bolszewickim w sierpniu 1920 roku. Za swoją postawę został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pozostał na stanowisku starosty wąbrzeskiego do 1926 roku, gdy powrócił do zawodu lekarza. Zmarł 2 marca 1929 roku. Został pochowany w grobowcu na starym cmentarzu, a jego pogrzeb (5 marca) stał się wielką mani-

festacją polskości. Zapamiętany jako patriota, działacz niepodległościowy, społeczny, oddany lekarz. Jego portret znajduje się w sali obrad Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie, a jego imieniem w 1996 roku nazwano jedną z ulic w północnej części miasta. Część pamiątek po Józefie Szczepańskim znajduje się w zbiorach Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Powszechnej im. Witalisa Słachcickowskiego w Wąbrzeźnie.”

Spotkanie poświęcone pamięci Józefa i Ireny Szczepańskich zaplanowano w dniu 19 marca br. (imieniny Józefa) o godz. 16.00 w starostwie powiatowym. Organizatorzy proszą o udostępnienie pamiątek, zdjęć wspomnień związanych ze Szczepańskimi.

**Oprac. B. Walas
fot. Skarbiec wąbrzeski**

Sołtysi mają moc!

REGION ➤ Z udziałem marszałka Piotra Całbeckiego i wiceprzewodniczącej sejmiku województwa Katarzyny Lubańskiej w Toruniu obradowała we wtorek (11 marca) Kujawsko-Pomorska Rada Sołtysów, ukonstytuowana w grudniu nowe gremium doradcze, którego misją jest wspieranie marszałka województwa w kwestii polityki rozwojowej odnoszącej się do obszarów wiejskich. Sołtysi w całym kraju obchodzili swoje święto – Dzień Sołtysa.



Marszałkowski uroczysty koncert na Dzień Sołtysa



Posiedzenie Regionalnej Rady Sołtysów

Spotkanie wiejskich liderów z całego regionu odbyło się w reprezentacyjnych wnętrzach pałacu Dąbskich. O ich roli w systemie demokracji lokalnej i w kreowaniu lokalnej aktywności mówili podczas posiedzenia przewodnicząca Rady Sołtysów i sołtyska z Mniszka w powiecie świeckim Dorota Dembińska oraz wiceprzewodniczący rady i sołtys w Brzeźnie w powiecie lipnowskim Stanisław Jagielski. W porządku obrad znalazły się także wystąpienia

dotyczące sołeckich dobrych praktyk oraz pierwsze podejście do oceny wyzwań i sformułowania postulatów środowiska.

– To niezwykle istotne, że sołtysi zaangażowali się w realizację polityki rozwojowej na poziomie lokalnym, w budowanie lokalnych strategii rozwojowych i programy realizowane przez lokalne grupy działania. Zbierając się dziś na swym pierwszym merytorycznym posiedzeniu regionalna Rada

Sołtysów reprezentuje interesy wszystkich sołectw województwa. Będziemy rozmawiać o depopulacji polskiej wsi, o problemach rolnictwa, o życiu na wsi. Dialog pozwoli nam na wypracowanie ram programowych współpracy. Efektem będą decyzje dotyczące ukierunkowania wydatkowania unijnych środków – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Z okazji Dnia Sołtysa wczoraj w CKK Jordanki odbył się uroczysty koncert, którego gospodarzem był

marszałek Piotr Całbecki. Wystąpiła Toruńska Orkiestra Kameralna pod dyktando Miłosza Korpola oraz soliści. W programie znalazły się przeboje muzyki filmowej.

Rada Sołtysów – powołane uchwałą zarządu województwa liczące 120 członków gremium, którego skład powstał na podstawie rekomendacji wójtów gmin – jest ciałem doradczym marszałka województwa w kwestiach dotyczących rozwoju wsi, w tym marszałkowskiego

budżetu obywatelskiego w ramach mechanizmu rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność (RLKS) i ważnych projektów realizowanych przez lokalne grupy działania (LGD). Zależy nam, żeby to właśnie sołtysi – wiejscy liderzy, którzy najlepiej znają problemy i potrzeby lokalnych społeczności – mieli istotny wpływ na gospodarowanie przeznaczonymi na ten cel pieniędzmi.

(artykuł sponsorowany)

Region

Marszałkowskie „bransoletki życia” plus telemedycyna

87 samorządów miejskich i gminnych oraz Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i inowrocławska fundacja Ekspert-Kujawy są partnerami samorządu województwa w kontynuacji regionalnego programu teleopieki domowej opartego na tak zwanych bransoletkach życia oraz wsparciu sąsiedzkim.

Z programu już korzysta 2 tys. osób, wkrótce dołączy kolejne 1,5 tys. Jeszcze w tym roku część podopiecznych dostanie do dyspozycji pakiet telemedyczny, pozwalający na wczesne wykrywanie chorób neurodegeneracyjnych. – Wiemy, że właśnie ten rodzaj pomocy seniorom, a także innym osobom wymagającym wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, jest właściwy i oczekiwany. Teleopieka domowa to poczucie bezpieczeństwa i zachowana na dłużej samodzielność i sprawność – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

System obliczony jest dla 3,5 tys. podopiecznych. Bransoletki – mobilne urządzenia, które monitorują funkcje życiowe i pozwalają w razie potrzeby wezwać pomoc – nosi obecnie 2 tys. osób, w zdecydowanej większości seniorów, kolejne 1,5 tysiąca otrzyma je w ciągu najbliż-



szych tygodni. W ciągu ostatnich 14 miesięcy prowadzone przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej i obsługiwane przez ratowników Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego telecentrum odebrało w ramach systemu 6,5 tys. wezwań o pomoc, w ponad 100 przypadkach konieczne było wezwanie służb ra-

tunkowych.

Ważnym elementem programu jest wsparcie sąsiedzkie – chodzi o robienie zakupów, przygotowywanie posiłków, pomoc w dotarciu do lekarza i załatwianiu spraw urzędowych, a także głośne czytanie, spacer, rozmowy, towarzyszenie. Obecnie korzysta z niego 360 osób.

Pakiet telemedyczny to przygotowywane obecnie novum, którym Urząd Marszałkowski chce objąć ok. 300 osób wybranych spośród podopiecznych systemu na podstawie zebranych danych medycznych monitorowanych za pomocą bransoletek. Chodzi o osoby, u których istnieje podwyższone ryzyko wystą-

pieniachorób neurodegeneracyjnych, w tym otępiennych i choroby Parkinsona. Oprócz stałego monitoringu za pomocą opaski na rękę (tętno, ciśnienie, wykrywanie upadków, liczba kroków w ciągu dnia, lokalizacja) zaproponują im badania rezonansowe, badania krwi, a także wywiady medyczne i stałą analizę paramentów życiowych przez specjalistów oraz opiekę studentów pielęgniarstwa, którzy pełnią tu rolę wolontariuszy. Za ten segment programu odpowiada Uniwersytet Mikołaja Kopernika.

Marszałkowski regionalny program teleopieki domowej finansowany jest obecnie ze środków naszego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Koszt wynosi 33 mln złotych, wartość wsparcia unijnego to 28 mln złotych.

(artykuł sponsorowany)

Różowe wydarzenie na ulicach miasta

WĄBRZEŹNO 10 marca br. o godzinie 11.00 było tłoczno na Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie. Nie tylko aktywistki ruchu na rzecz profilaktyki zdrowotnej kobiet były obecne na rynku, ale też młodzież obojga płci



Marsz Amazonek spotkał się z bardzo pozytywnym odzewem. Na miejscu zbiórki już długo przed godziną wymarszu pojawiło się sporo osób. Wszyscy zostali obdarzeni różowymi wstążeczkami i balonikami w tymże kolorze. Atmosfera była wyjątkowo przyjazna, a wszyscy zapytani o opinię na temat wydarzenia udzielali chętnie odpowiedzi. Popularyzacja profilaktyki zdrowotnej była hasłem sztandarowym. Różowy, dominujący kolor, odnosił się jednoznacznie do

schorzeń kobiecych. Obecność licznych mężczyzn dowodziła solidarności ze swoimi partnerkami. Udział młodzieży w tym wydarzeniu pozwala domniemywać, że popularyzacja profilaktyki raka piersi ma praktyczne przełożenie i trafia do młodych ludzi.

Przebieg wydarzenia zrelacjonował wolontariusz Zbigniew Markiewicz.

– W Polsce każdego roku diagnozę o raku piersi słyszy ponad 22 tys. kobiet, z czego około 10% to nowotwory w sta-



dium zaawansowanym. Wśród Polek w wieku pomiędzy 20. a 44. rokiem życia to pierwszy powód śmiertelności. Dlatego tak ważna wydaje się profilaktyka i regularne poddawanie się badaniom – mówi Markiewicz.

10 marca 2025 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Amazonek w Wąbrzeźnie, którego prezesem jest Dorota Piotrowicz, zorganizowano Marsz Różowej Wstążki. Jego celem było zachęcenie do regularnych badań profilaktycznych oraz rozpowszechnienie wiedzy o raku

piersi. Liczna grupa kobiet przemarszerowała z Placu Jana Pawła II do Wąbrzeskiego Domu Kultury, aby tam skorzystać z porad i konsultacji, zapoznać się z literaturą dotyczącą chorób nowotworowych, porozmawiać o tych schorzeniach. Wśród maszerujących można było dostrzec miejskich i powiatowych samorządowców, w towarzystwie sporej grupy młodzieży szkolnej.

Różowa wstążka, znak rozpoznawczy uczestników marszu, to symbol edukacji, nadziei

i solidarności osób dotkniętych chorobą nowotworową. Te trzy elementy są bardzo ważne w walce z chorobą. A walczyć trzeba, o co zaapelowała, zwracając się do uczestników, wicestarosta Gizela Pijar. Walczyć o siebie, walczyć o kobiety, nawet wtedy, kiedy walka wydaje się być nierówna.

Patronat honorowy nad akcją objęli: starosta wąbrzeski oraz burmistrz miasta Wąbrzeźno.

Tekst i fot. B. Walas



Francuski szyk w Wąbrzeźnie

WĄBRZEŹNO ▶ Biblioteka w Wąbrzeźnie ponownie stała się miejscem niezwykłego spotkania z historią kina i ikonami popkultury



Po zeszłorocznej prelekcji o Poli Negri tym razem dr Krzysztof Trojanowski, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, zabrał słuchaczy w podróż śladami Brigitte Bardot – jednej z najbardziej rozpoznawalnych postaci francuskiego kina. Wydarzenie, które odbyło się 10 marca, z podwójnej okazji – Dnia Kobiet i Dnia Mężczyzn – przyciągnęło miłośników filmu, mody i historii.

Brigitte Bardot – twórczyni stylu

Doktor Trojanowski z pasją opowiadał o tym, jak Bardot nie tylko rewolucjonizowała kino, ale także zmieniała świat mody. – Jej styl stał się synonimem francuskiej elegancji i wolności – mówił. Od słynnej fryzury à la Bardot, przez nonszalanckie sukienki w kratkę vichy, po trend na baleriny – wszystko, czego dotknęła, stawało się inspiracją dla milionów kobiet. Nie bez powodu jej wizerunek

został wykorzystany jako wzór Marianny – symbolu Republiki Francuskiej.

Publiczność miała okazję zobaczyć unikatowe slajdy z pierwszych sesji modelingowych Bardot, fragmenty jej najsłynniejszych ról oraz fotografie dokumentujące jej kultowe stylizacje. – Wpływ BB na modę był tak wielki, że dziś moglibyśmy nazwać ją prekursorką influencerów – zauważył dr Trojanowski, wzbudzając ożywienie wśród słuchaczy.

Skandale i wybory, które dzieliły społeczeństwo

Nie mogło zabraknąć wątku kontrowersji, które przez lata towarzyszyły Bardot. – Była nie tylko symbolem seksapilu, ale i postacią, która wielokrotnie burzyła konwenanse – podkreślił prelegent. Jej liczne związki, cztery małżeństwa oraz decyzja o wycofaniu się z aktorstwa w szczycie kariery to tematy, które do dziś budzą emocje.



Największe wzburzenie wywoływał jednak fakt, że Bardot nie wychowywała swojego jedyne syna, Nicolasa-Jacques'a Charriera. W latach 60. XX wieku wybór ten spotkał się z ostrą krytyką – dla wielu kobieta mogła być wolna i niezależna, ale rezygnacja z macierzyństwa była krokiem nie do przyjęcia. – Gdy mężczyzna skupia się na karierze, uznajemy to za naturalne. Gdy robi to kobieta, od razu budzi sprzeciw – skomentował Trojanowski, skłaniając uczestników do refleksji.

Po zakończeniu kariery Bardot poświęciła się ochronie zwierząt, zakładając Fundację Brigitte Bardot. Jej zaangażowanie nie ograniczało się wyłącznie do Francji. Działała globalnie ratując kanadyjskie foki, wyzwoliła też hipopotama, który był zmuszany do okrutnej pracy w cyrku. Gdy dowiedział się o planach odstrzału

wilków w Bieszczadach, osobiście zadzwoniła do ówczesnego prezydenta Polski, Aleksandra Kwaśniewskiego, i poprosiła o zaniechanie tego procederu. Interwencja okazała się skuteczna – wilki zostały ocalone, a Bardot zyskała w Polsce wielu zwolenników swojej działalności na rzecz zwierząt.

Nieoczekiwane kulisy filmowej biografii

Podczas spotkania padło również pytanie z sali dotyczące filmu o Brigitte Bardot, który niedawno pojawił się w telewizji. Dr Trojanowski zdradził wtedy zaskakującą ciekawostkę – jako zagorzały fan i członek oficjalnego fanklubu BB otrzymał propozycję statystowania w tej produkcji! Ostatecznie nie zdecydował się na udział, jednak mógł pochwalić się czymś znacznie cenniejszym – odręcznym napisanym listem od samej Brigitte Bardot. To osobiste świadectwo kontaktu z legendą

wzbudziło ogromne zainteresowanie publiczności.

Wieczór pełen inspiracji

Prelekcja, choć miała trwać półtorej godziny, przeciągnęła się do ponad dwóch godzin – ale kto by liczył, gdy dr Trojanowski tak fascynująco snuł swoją opowieść! Na zakończenie odbył się quiz, w którym nagrody – jubileuszowe gadzety UMK, obchodzącego w tym roku swoje dostojne 80-lecie – tylko podgrzały emocje.

Spotkanie z dr. Krzysztofem Trojanowskim po raz kolejny udowodniło, że historia kina to nie tylko suche fakty, ale pasjonująca opowieść o ludziach, którzy zmieniali świat. Czy kolejna prelekcja poświęcona będzie historii perfum, a może modzie w czasach okupacji? Cokolwiek profesor wybierze, jedno jest pewne – wąbrzeska publiczność z pewnością nie zawiedzie.

(ak), fot. nadesłane



Inspirujące spotkanie kobiet

WĄBRZEŹNO ▶ W wąbrzeskiej bibliotece od września działa Strefa Rozwoju Kobiet – przyjazna przestrzeń tworzona wspólnie z psycholog Agnieszką Angowską-Jasińską. To miejsce, w którym każda kobieta może oderwać się od codziennych obowiązków, odnaleźć uważność i skupić się na sobie

Dzięki comiesięcznym spotkaniom uczestniczki mają okazję nawiązać nowe znajomości, wzajemnie się inspirować i wspierać w realizacji swoich celów. Dotychczasowe spotkania obejmowały różnorodne tematy, m.in.: „Od-buduj swoją siłę”, „Sztuka wystąpień publicznych”, „Sekrety dobrego mówcy”, „Jak radzić sobie ze stresem”.

Każde spotkanie to nie tylko okazja do zdobycia nowej wiedzy i umiejętności, ale także do poznania pełnych pasji kobiet, które dzielą się swoimi historiami i inspirują do pozytywnych zmian, bo jak ujęła to jedna z uczestniczek: „Każda z nas zasługuje na chwilę w ciągu dnia tylko dla siebie”.

4 marca odbyło się kolejne wyjątkowe spotkanie w ramach Strefy Rozwoju Kobiet. Wąbrzeska biblioteka zamieniła się wtedy w miejsce pełne piękna i pozytywnej energii, a wszystko za sprawą dwóch niezwykłych



kobiet – wizażystki Ilony Pytel oraz fotografdki Darii Ryczkowskiej.

Makijaż to sztuka, a fotografia to magia

Ilona Pytel podzieliła się swoją historią o spełnianiu ma-

żeń, budowaniu beautyroomu, prowadzeniu własnego biznesu i walki o swoje marzenia. Zdradzała też tajniki pielęgnacji skóry, podkreślając, że nawet najlepszy makijaż nie zastąpi zdrowej i zadbanej cery. Jej pasja

do upiększania kobiet była wyczuwalna w każdej wypowiedzi. – Wspaniałe Kobiety! Wspaniałe spotkanie! To była sama przyjemność uczestniczyć w tak cudownym wydarzeniu, dzięki pozytywnym kobietom. Dziękuję

za możliwość spotkania, rozmowy oraz poznania Was – mówiła na zakończenie Ilona.

Daria Ryczkowska zamieniła bibliotekę w prawdziwe studio fotograficzne, a efekty tej niezwykłej sesji już są dostępne! Zdjęcia zachwycają – można je zobaczyć na profilu FB biblioteki i przekonać się jak niezwykle chwile udało się uchwycić. Pani Daria, uosobienie profesjonalizmu, z niezwykłym taktem i delikatnością instruowała uczestniczki przed obiektywem, a obróbce zdjęć poświęciła cały tydzień. Sama podsumowała wydarzenie słowami: „Dziękuję za wspaniałą współpracę podczas spotkania Strefy”.

Strefa Rozwoju Kobiet – przestrzeń dla Ciebie

To wydarzenie było czymś więcej niż rozmową – stało się prezentem dla każdej uczestniczki z okazji Dnia Kobiet.

(ak)

fot. nadesłane





DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 20.03.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Sympatycy Konfederacji na spotkaniu w Lipnie więcej na str. 15

Sejmik przyjął przygotowane przez zarząd województwa z inicjatywy marszałka Piotra Całbeckiego stanowisko z apelem do władz państwa o podjęcie natychmiastowych działań na rzecz uratowania przed likwidacją należącego do firmy Qemetica Soda Polska zakładu chemicznego w Janikowie, w powiecie inowrocławskim

Zagrożonych zwolnieniami grupowymi jest kilkuset pracowników fabryki sody, a być może także kilka tysięcy zatrudnionych w przedsiębiorstwach kooperujących, co oznaczałoby załamanie rynku pracy w tym rejonie. Na swojej stronie korporacyjnej grupa Qemetica pisze, że zakład w Janikowie stał się nierentowny i generuje straty z uwagi na wysokie ceny energii, silną konkurencję ze strony tureckich producentów i eksporterów sody na polski i europejski rynek oraz regulacje środowiskowe Unii Europejskiej, które ograniczają producentów. Ogłasza wygaszenie produkcji do końca lipca tego roku i zwolnienie do 350 pracowników.

REGION Walczą o miejsca pracy. Napisali do premiera Tuska

„Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego wskazuje na konieczność podjęcia natychmiastowych działań na rzecz rozwiązania sytuacji (...) i podkreśla, że obecne trudne położenie zakładu (...) jest spowodowane wyłącznie czynnikami zewnętrznymi, a nie błędnie prowadzoną polityką rozwoju przedsiębiorstwa. (...) Uwzględniając niezwykle silnie uzasadnioną potrzebę funkcjonowania zakładu (...) w Janikowie w kategoriach bezpieczeństwa energetycznego oraz strategicznego interesu gospodarczego Polski, a także w obliczu spodziewanej jako efekt likwidacji zakładu zapasów społeczno-gospodarczej i problemów środowiskowych gminy

Janikowo, w tym bardzo wysokich kosztów społecznych, (...) [apelujemy] o podjęcie natychmiastowych działań zmierzających do utrzymania funkcjonowania zakładu (...), w tym do wprowadzenia rozwiązań, które zapewnią skuteczną ochronę (...) przed nieuczciwą i nieetyczną konkurencją (...) [spoza] Unii Europejskiej – czytamy w przyjętym stanowisku.

– Mamy wiarygodne informacje, które pozwalają żywić uzasadnione przekonanie, że mamy tu do czynienia z efektem unijnej polityki klimatycznej, która ma wpływ na całą branżę chemiczną na kontynencie, przy jednoczesnym braku skutecznej ochrony unijnego rynku.

Tureccy producenci sody, którzy nie podlegają unijnym obostrzeniom środowiskowym, produkują znacznie taniej i mają już 30 proc. polskiego rynku. A w grę wchodzi jeszcze w tym przypadku tanie surowce z Rosji, a prawdopodobnie także reeksport rosyjskiej sody. To musi się zmienić. Ostatecznie skierujemy pismo w tej sprawie do Komisji Europejskiej – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Adresatami stanowiska są m.in. premier Donald Tusk, marszałek Sejmu Szymon Hołownia i marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska.



Park iluzji i nauki
więcej na str. 10



Problem powraca
więcej na str. 11



W kobietach siła
więcej na str. 12

(red)

Park iluzji i nauki

TURYSTYKA ▶ Każdy, kto chce poczuć wiatr halny o sile 156 km/h i zobaczyć pioruny uderzające w krzyż na Giewoncie, powinien odwiedzić zakopiański park iluzji zlokalizowany w centrum stolicy polskich Tatr



Zakopane to nie tylko górskie wycieczki i spacery przez Krupówki, to miasto pełne ofert dla dorosłych i dzieci, tzw. za-

koatrakcji. Jedną z nich jest park iluzji zlokalizowany przy Krupówkach 12 (w pobliżu Muzeum Tatrzańskiego, które też warto

odwiedzić, wychodząc z parku iluzji).

Zachwycić może już kultura willa, która sama w sobie jest legendą i skrywa mnóstwo tajemnic. Jest to słynny Dworzec Tatrzański, w którym występował Henryk Sienkiewicz, Mieczysław Karłowicz, Helena Modrzejewska, Ignacy Jan Paderewski. Najlepsze czeka oczywiście w środku. Bilet normalny kosztuje 49 złotych, ulgowy 43 złote (dla dzieci, studentów, emerytów i rencistów), rodzinny 110 złotych. Park otwarty jest codziennie od godziny 10.00 do 20.00, w piątki i soboty do godziny 21.00. Czas na zwiedzanie i zabawę jest nieograniczony. W szafkach zostawiamy okrycia wierzchnie i buty, wchodzimy w skarpetkach i zwiedzamy, bawimy się, uczymy, ale przede wszystkim przekonujemy się, czym jest iluzja, zastanawiamy się, czy wierzyć oczom, czy może zdać się na rozum. W parku iluzji wszystko przestaje być

oczywiste, ale są też miejsca bogate naukowo.

Do takich należy pokaz uderzeń pioruna o napięciu 2 milionów woltów w krzyż na Giewoncie. Pokaz odbywa się w specjalnej sali, można zdarzenie zobaczyć i usłyszeć, co jest wrażeniem niezapomnianym. Kolejnym miejscem ukazującym nam moc natury jest kabina, w której poczuć można wiatr halny wiejący z siłą 156 km/h.

Na 650 metrach kwadratów parku i dwóch pięter willi nauka przeplata się z iluzją, jest okazja do rozwiązywania zagadek, poddania się testom, ale też obejrzenia diamentu czy wykonania niezwykłych zdjęć, np. w dziurce od klucza. Szeroki wachlarz eksponatów, fachowa obsługa, pokazy naukowe. Iluzja i nauka przeplatają się i uzupełniają, zapewniając niezapomniane doznania, poszerzając wiedzę i bawiąc przez naukę każdego.

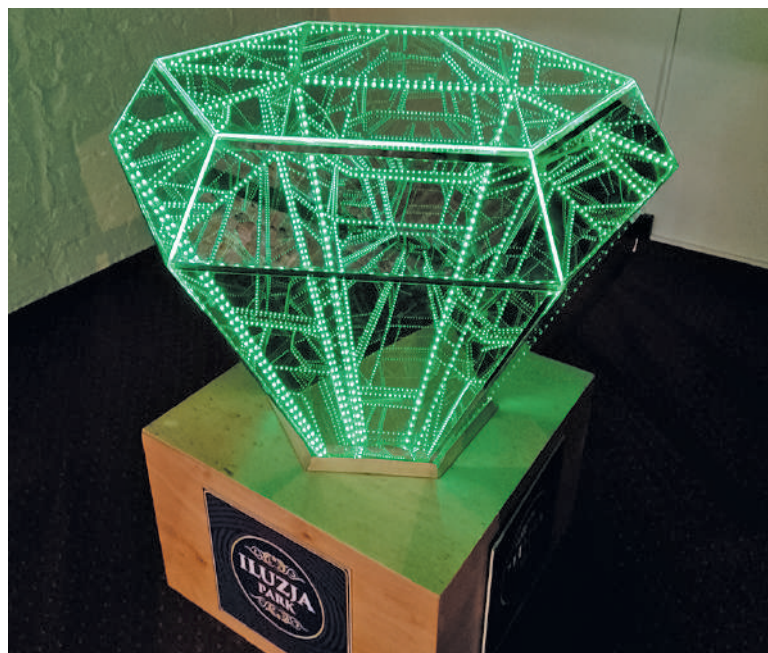
Dla dzieci spragnionych kontaktu z naturą w ramach

zakoatrakcji przygotowany jest także nieopodal (Krupówki 81 b) Myszogród, w którym prawdziwe myszki jeżdżą pociągami, latają w helikopterze i mieszkają w umeblowanych domkach na wzór bajek Disneya. Tysiąc myszek w zimowym miasteczku ze skocznią narciarską, kolejną gondolową, kinem, barem i restauracją ogląda się zza tafli szkła.

Na Krupówkach jest też kilka papugarni, ale największa, objęta patronatem burmistrza Zakopanego znajduje się przy ulicy Droga do Olczy 11. Sto kolorowych papug czeka na odwiedzających, chętnie się fotografuje, a co najważniejsze, lata swobodnie, bez żadnych klatek. Od najmniejszych po bardzo okazałe Ary.

Jest też w Zakopanem niezwykle miejsce dla pasjonatów podwodnego świata, ale tam zajrzemy w kolejnym wydaniu gazety.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Problem powraca

PRAWO ▶ W naszym kraju powraca fala podpalen traw. O ile rok temu odnotowano ich 1729, w tym roku jest ich już 7478



W naszym województwie liczba pożarów traw wzrosła dwukrotnie. Przez 3 miesiące odnotowano u nas 167 pożarów traw. Rok temu były zaledwie 44. Wprawdzie za podpalenia grożą kary, ale trudno kogokolwiek złapać na gorącym uczyn-

ku. W rezultacie przez ostatnich 10 lat ukarano zaledwie 156 rolników.

Jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę pożarów w poszczególnych powiatach, to widać, że trawy płoną najczęściej w byłym zaborze austriackim, gdzie

powierzchnia gospodarstw jest najmniejsza, a i świadomość rolnicza nieco inna niż w naszym województwie. W tym roku na skutek pożarów traw zginęły już 2 osoby.

(pw)

Dopłaty

Powrót do wniosków

15 marca rozpoczęła się kampania składania wniosków na tegoroczną edycję dopłat bezpośrednich. Wciąż w naszym regionie są rolnicy, którzy nie otrzymali całości dopłat z ubiegły rok.

Od kilku lat jedynym sposobem ubiegania się o dopłaty jest aplikacja eWniosekPlus. Rolnicy, którzy mają problemy sprzętowe, mogą liczyć na wsparcie pracowników ARiMR. Wnioski będą przyjmowane do 15 maja 2025 r. Aplikacja może wymagać od rolnika uaktualnienia do najnow-

szej wersji przeglądarek internetowych. O tym, ile konkretnie otrzymają rolnicy, dowiemy się we wrześniu, gdy poznamy kurs wymiany euro na złotych.

Ubiegłoroczna kampania dopłat nie dobiegła jeszcze końca. Wydano 16 z 19 mld zł. Bez zaliczek z tytułu płatności bez-

pośrednich na chwilę obecną pozostało 7668 rolników, ale co jest bardzo ważne, 1886 z nich ma zawieszony numer sprawy, a jest to spowodowane np. śmiercią rolnika, przekazaniem gospodarstwa - informowała ARiMR.

(pw)

Uprawy

Raz na dekadę

Chociaż mamy połowę marca, już widać, że w razie kontynuacji dotychczasowej aury grozi nam największy kryzys hydrologiczny od 10 lat. Już obecnie poziom wody w Wiśle w niektórych miejscach spadł do zaledwie 60 cm.

W Toruniu Wisła ma zaledwie 153 cm głębokości, co na tę porę roku jest bardzo wyjątkowe. Przypomnijmy, że stan ostrzegawczy w tym miejscu wynosi 530 cm. Drweca pozostaje w stanach średnich. W Elgiszewie jej poziom wynosi ok. 90 cm. Rekordowo niski

poziom rzeka w tym miejscu osiągnęła w 1969 roku, gdy wyniósł 10 cm. Do połowy marca wystąpiło 47 dni bez opadów. IMGW pod koniec lutego wydał już ostrzeżenia o suszy hydrologicznej.

Biorąc pod uwagę zmieniający się klimat, rolnicy muszą

decydować się na zakup materiału siewnego odmian, które wykazują się dużą odpornością na suszę. Nie wiemy, co przyniosą kolejne tygodnie, gdy zapotrzebowanie roślin na wodę będzie większe niż obecnie.

(pw)

Prawo

Powoli, ale w dobrą stronę

W naszym regionie dochodzi do bardzo wielu wypadków rolniczych. Nie jest to nowość, ponieważ jesteśmy w czołówce niechlubnych rankingów od lat. Niemniej liczba wypadków spada.



W 2024 roku wskaźnik wypadkowości w skali całego kraju wyniósł 7,8. Niestety najwyższy jest w naszym województwie i wyniósł 10,7. Według statystyk najczęściej wypadkom ulegają rolnicy w średnim wieku, ze średnich i małych gospodarstw.

Wciąż największą nieostrożność wykazujemy podczas prac na wysokości. Upadki stanowią głów-

ny odsetek zgłoszeń do KRUS. 16% wszystkich wypadków to pogryzienie przez zwierzęta. Wzrasta za to odsetek wypadków z udziałem bydła opasowego. Staje się ono popularniejsze w naszym regionie, ale nie wszyscy mają od razu umiejętność właściwego odczytywania sygnałów dawanych przez zwierzęta.

(pw)

Prawo

Już tylko sieć

Od kilku lat przyzwyczajamy się, że większość spraw dotyczących gospodarstwa można załatwić przy pomocy komputera i bez konieczności odwiedzenia urzędów. Od nowego roku zniknie możliwość informowania o stanie zwierząt gospodarskich „na papierze”.

Do raportowania zmian na temat zwierząt gospodarskich służy system IRZplus. Początkowo był on dobrowolny, ale od 1 stycznia 2026 roku stanie się obligatoryjny. Dla tych, którzy będą mieli problemy ze sprzętem lub obsługą programu, przewidziano pomoc w powiatowych biurach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Aplikacja IRZplus przechodzi stałe zmiany. Ostatnie zaszyły 10 marca. Dodano możliwość składania dokumentów przez kreator dokumentów z poziomu strony głównej. Użytkownik będzie także mógł zarządzać bocznym menu, by usunąć nieużywane elementy.

(pw)

Wydarzenie

O ziołach i nie tylko

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie Oddział w Zarzeczewie pod Włocławkiem 27 marca organizuje szkolenie dotyczące ziół oraz drzew i krzewów obecnych w kulturze ludowej. To oferta głównie dla pań, chociaż nie tylko.

Kilkugodzinne szkolenie poprowadzi Anna Dykczyńska. Omówione zostaną zasady zbierania ziół oraz ich stosowania w medycynie ludowej i przy okazji świąt zarówno chrześcijańskich, jak i tych sięgających czasów pogańskich. Szkoleniu towarzyszyć będą warsztaty

zaparzania herbat ziołowych oraz wykonywania tradycyjnych palm wielkanocnych. Zapisy na szkolenie przyjmowane są telefonicznie pod numerem 723 330 996 lub mailowo anna.dykczynska@kpodr.pl.

(pw)

W kobietach siła

REGION ▶ 15 marca Anna Janiszewska, Sylwia Rawska, Anna Dąbrowska i Joanna Borowicz i ich „Centrum Wsparcia Przedsiębiorczości” zorganizowały kolejny „Dzień kobiet z pasją”



– To przestrzeń, w której możemy być sobą, dzielić się historiami, inspirować się nawzajem i po prostu pogadać, bo w tym zaginionym świecie brakuje nam na te rozmowy czasu – mówiła

Joanna Borowicz. – Relacje, które budujemy, są naszą siłą, dlatego tak bardzo dziękujemy za tak liczne przyjęcie zaproszenia na nasz drugi dzień kobiet.

I po raz drugi z okazji „Dnia

kobiet z pasją” lipnowskie kino wypełniło się do ostatniego miejsca, ze sceny płynęły szczere słowa o życiu i wyzwaniach kobiet. Tym razem o sobie opowiedziały pedagog i terapeuta Beata Mendięgra Lewicka, psycholog i modelka Patrycja Podgórska oraz mistrzyni słodkich poczęstunków Klaudia Czarnecka.

– Nikt nie zrozumie bardziej innej kobiety niż kobieta – mówiła Beata Lewicka, lipnowska terapeutka i pedagog, spełniająca się na arenie ogólnopolskiej w stowarzyszeniu terapeutów. – Czuje się spełniona wtedy, kiedy mój podopieczny osiąga postęp, kiedy mogę wspomóc dziecko i jego rodziców. Czerpię radość z pracy,

która jest całym moim życiem. Mocne doświadczenia mnie hartują, porażka jest dla mnie doświadczeniem. Każdego dnia rano dziękuję za to, że jestem. Każdego dnia staram się dawać dobro innym, bo wyznaję zasadę, że to wróci do mnie podwójnie. Każda kobieta musi uwierzyć w swoich moc i siłę.

Każda z uczestniczek otrzymała piękny, kobiecy upominek, była lampka szampana na dobry początek i wspaniałe przekąski czekające w holu kina, można było posłuchać muzyki i poćwiczyć w tanecznym rytmie, można było zakupić piękne rękodzieło wykonane przez uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Lipnie,

zbadac wzrok, zrobić sobie niepowtarzalne zdjęcie i побыć w towarzystwie silnych kobiet.

To było kolejne, drugie w kinie, trzecie z inicjatywy tych czterech kobiet spotkanie dla kobiet z pasją, które z roku na rok gromadzi coraz więcej uczestniczek z całego regionu, kolejne prelegentki, nowe wyzwania i okazje do spędzenia dnia kobiet inaczej, lepiej, owocniej. O powodzeniu projektu Anny Janiszewskiej, Sylwii Rawskiej, Anny Dąbrowskiej i Joanny Dąbrowskiej świadczą pełne sale kinowe i zadowolone kobiety powracające na coroczne spotkania.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Wojewoda odznaczy poetkę

GMINA SKĘPE ▶ Zofia Ewa Szczęsna, skępska poetka i emerytowana dyrektor przedszkola w Wiosce została uhonorowana przez ministra kultury tytułem „Zasłużony dla kultury polskiej”. Odznaczenie w imieniu ministra kultury i dziedzictwa narodowego wręczy laureatce wojewoda kujawsko-pomorski



– 31 marca odbędzie się uroczysta sesja rady miejskiej z udziałem wojewody kujawsko-pomorskiego, który odznaczy panią Zofię Ewę Szczęsną medalem „Zasłużony dla kultury polskiej” – mówi nam Rafał Gołębiowski, burmistrz Skępego. – Staramy się, żeby pani Zofia była obecna na tej sesji, jeżeli nie, to ktoś z rodziny odbierze tytuł.

Medal już dotarł do skępskiego ratusza wraz ze stosowną dokumentacją podpisaną przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego Hannę Wróblewską. Relację z uroczystości wręczenia odznaczenia opublikujemy na łamach naszej gazety.

– Wniosek o odznaczenie pani Zofii Szczęsnej tytułem „Zasłużony dla kultury polskiej” został skiero-

wany przez nas i takie odznaczenie pani Zofia otrzymała – opowiada Rafał Gołębiowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Bardzo się cieszę z tego, że kolejna osoba z naszej gminy została doceniona i odznaczona. Odwiedziłem panią Zofię, mam nadzieję, że będę miał okazję osobiście pogratulować jej tego wyróżnienia.

Odznakę „Zasłużony dla kultury polskiej” nadaje się osobom wyróżniającym się w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury. Przywilej honorowania obywateli tym zaszczytnym odznaczeniem ma minister kultury i dziedzictwa narodowego, dokonuje tego aktu zwykle na wniosek, w tym przypadku był to wniosek wóldarza miasta i gminy Skępe, ale złożony w wyniku apelu o wszczęcie procedury nadania przez

ministra kultury tytułu przez radną Aleksandrę Ruszkowską już w październiku minionego roku.

– Pani Zofia Ewa Szczęsna jest od wielu lat związana z naszą gminą nie tylko jako mieszkanka, nauczycielka, ale przede wszystkim poetka – wyjaśnia radna Aleksandra Ruszkowska. – W swoich wierszach pani Zofia z niezwykłą lekkością opisuje piękno skępskiej przyrody, sanktuarium Matki Boskiej Skępskiej, problemy ojczyzny, troski i radości prozy życia. Jej twórczość wnosi radość, wzruszenie i refleksję w życie codzienne czytelników. Pani Zofia Ewa Szczęsna jest przy tym nader skromną osobą, zaszytą w domowym zaciszu.

Jak wyjaśnia radna Ruszkowska właśnie z tych powodów ośmieliła się jesienią 2024 roku zawniekskować do burmistrza Rafała Gołębiowskiego o zauważenie tak zacnej obywatelski gminy Skępe i podjęcie stosownych kroków do utytułowania poetki. Wniosek radna Ruszkowska złożyła na ręce obecnego wóldarza gminy Skępe, dołączyła do dokumentu list Zofii Ewy Szczęsnej do burmistrza wraz z życiorysem oraz dwa rękopisy wierszy: „Ja wiem” i „Wszystko przemienie” oraz dwie wydane publikacje poetki.

Burmistrz Gołębiowski do wniosku radnej Ruszkowskiej przychylił się, zawniekskował i skępska poetka dołączyła do zasłużonych dla kultury polskiej. Zwierczeniem owego wniosku była promocja najnowsze- go tomu poezji, która odbyła się w auli Publicznego Przedszkola „Pod

lipami” w grudniu minionego roku.

– Ta uroczystość jest dla mnie wyjątkowym świętem – stwierdziła wówczas Zofia Ewa Szczęsna. – Chylę czoła przed panem profesorem Mirosławem Krajewskim, który zupełnie nieoczekiwanie dla mnie i ku mojemu wielkiemu zaskoczeniu dostrzegł w mojej poezji wartości, których się nie spodziewałam, bo przecież zawsze dla mnie najważniejsza była nasza rodzina, a także moja praca zawodowa, problemy przyjaciół, sprawy naszej ojczyzny i wszystkiego, co niesie codzienne życie. Natomiast wiersze i prozę pisałam wyłącznie w wolnych chwilach, z wielką łatwością i z potrzeby serca, i tak jest nadal.

Poetka nie mogła, z powodu choroby, uczestniczyć w spotkaniu autorskim zorganizowanym z ogromną pieczołowitością przez społeczność przedszkola „Pod lipami” w Wiosce, którym przez lata kierowała właśnie Zofia Ewa Szczęsna. List skierowany do zgromadzonych odczytała dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skępem Agnieszka Ostrowska.

– Panią Zofię znam od 30 lat – mówi profesor Mirosław Krajewski. – W 1995 roku, kiedy byłem wrocławskim kuratorem oświaty, otrzymałem plik rękopisów pani Zofii. I zaczęła się nasza przyjaźń, a nawet miłość. Spośród ośmiu tomików poezji jakie wydała, siedem wydała w naszym wydawnictwie. Dzisiaj jest dzień szczególny, dzień sprawiania radości. Tomik ten powstał z naszej inicjatywy, bo po wielu latach pani

Zofia Szczęsna, zatroskana przede wszystkim swoimi kłopotami zdrowotnymi, a potem kłopotami zdrowotnymi swojego małżonka, już nie miała zamiaru wydawania kolejnego tomiku. My odwiedziliśmy panią Zofię w maju z okazji jej imienin, powiedziałem jej wtedy, że na 8 września sprezentujemy jej nowy tomik. I tak się stało. Ja zaproponowałem tytuł i usłyszałem wzruszenie w głosie poetki. Tomik jest niewielki, jego tłem jest kolor niebieski, kolor maryjny, bo pani Zofia wiele swoich wierszy poświęciła Matce Boskiej Skępskiej. Pamiętajmy, że w Skępem najważniejszy jest klasztor, to dzięki niemu Skępe znane jest na całym świecie, to do niego zmierzają corocznie tysiące wiernych. Miejsce dzisiejszego spotkania jest także niezwykle, bo to przedszkole zbudowane zostało przez męża naszej poetki, Jerzego Szczęsnego, którego ona wspomina z wielką czcią.

Pierwsze wydanie ósmego tomu Zofii Ewy Szczęsnej z września 2024 roku okazało się strzałem w dziesiątkę. Wszystkie egzemplarze trafiły do czytelników, a wydawnictwo zdecydowało się na dodruk. Z inicjatywy profesora Krajewskiego na okładce, na klombie Zielińskich z 1936 roku, znalazła się Matka Boska Skępska. 6 grudnia niezwykle zbiór trafił do społeczności przedszkolnej i zacnych gości, dla których Zofia Szczęsna jest wyjątkowa i istotna jest jej poezja. Teraz do pani Zofii trafi medal za jej działalność na rzecz kultury.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Region

Premia za wiek dla stulatków

Na Kujawach i Pomorzu 224 osoby, które ukończyły 100 lat i więcej, otrzymują z ZUS-u specjalną premię za wiek, znaną jako świadczenie honorowe. Po waloryzacji wysokość tego zwiększenia do emerytury lub renty wynosi 6589,67 zł brutto miesięcznie.

W województwie kujawsko-pomorskim „bonus za wiek” z ZUS-u otrzymuje 224 osoby, które ukończyły 100 lat i więcej. Oddział ZUS w Toruniu wypłaca 110 takich świadczeń, podczas gdy Oddział ZUS w Bydgoszczy – 114 honorowych dodatków.

– Jedna z najstarszych beneficjentek, otrzymująca honorową premię z toruńskiego oddziału ZUS, ma 109 lat i obecnie mieszka w Gdańsku. Najstarszy beneficjent ma 104 lata i mieszka w Szwajcarii. Najstarsza seniorka oraz najstarszy senior, którzy otrzymują świadczenie honorowe z bydgoskiego oddziału ZUS, również mają 104 lata. Nestorka mieszka w powie-

cie chojnickim, natomiast nestor w Bydgoszczy – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jeszcze w ubiegłym roku wysokość świadczenia honorowego była zróżnicowana i uzależniona od tzw. kwoty bazowej, obowiązującej w dniu setnych urodzin jubilatów. Dlatego seniorzy otrzymywali świadczenia w różnej wysokości. – Raz przyznana „honorowa emerytura” pozostawała niezmienna i była wypłacana w tej samej kwocie przez całe życie. Przepisy prawne zmieniły się 1 stycznia 2025 roku i zostały uregulowane ustawą. Dla seniorów, którzy nabyli prawo do

dodatkowej gratyfikacji po 29 lutego 2024 roku, ustalono kwotę tego świadczenia wynoszącą 6 246,13 zł brutto. Świadczenia honorowe, wypłacane do 31 grudnia 2024 roku w niższej wysokości, zostały z urzędu podwyższone w terminach płatności w styczniu 2025 roku – dodaje rzeczniczka.

Zgodnie z nowymi przepisami kwota świadczenia honorowego będzie waloryzowana co roku w marcu. Po podwyżce, od 1 marca 2025 roku, nowa wysokość dla osób, które ukończyły 100 lat i więcej, wynosi **6 589,67 zł brutto**.

Kiedy z urzędu, a kiedy na wniosek?

Osoby, które ukończyły 100 lat,

posiadają obywatelstwo polskie oraz mają prawo do emerytury lub renty, otrzymują świadczenie honorowe z urzędu. Oznacza to, że nie muszą składać w tej sprawie wniosku. Decyzję o przyznaniu świadczenia honorowego stulatkowi otrzyma z odpowiedniego organu emerytalnego lub rentowego, takiego jak ZUS, KRUS, Wojskowe Biuro Emerytalne, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA czy Biuro Emerytalne Służby Więziennej. W sytuacji, gdy jedna osoba ma prawo do świadczeń emerytalno-rentowych wypłacanych przez dwa różne organy, świadczenie honorowe przyzna i będzie wypłacał ZUS.

Natomiast osoby, które nie mają prawa do świadczenia emerytalne-

go lub rentowego, o którym mowa w ustawie o świadczeniu honorowym, ale posiadają obywatelstwo polskie, ukończyły 100 lat oraz miały centrum interesów osobistych lub gospodarczych w Polsce przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia, zobowiązane są do złożenia wniosku, jeśli chcą uzyskać prawo świadczenia honorowego. W takiej sytuacji ZUS przyzna 100-latkowi należne świadczenie od miesiąca, w którym złożony zostanie wniosek. Formularz wniosku o świadczenie honorowe (ESH) można znaleźć na stronie internetowej zus.pl oraz w każdej placówce Zakładu.

(red)

Zagłosuj na swojego dzielnicowego

REGION ▶ Od 10 lutego można oddawać głosy na „swojego dzielnicowego”. Komenda Główna Policji, Telewizja Puls oraz ekipa serialu kryminalnego „Dzielnica strachu” po raz trzeci, w ramach kampanii społecznej „DzielnicaBEZstrachu”, organizują internetowy plebiscyt, którego celem jest promowanie bezpieczeństwa i współpracy lokalnych społeczności z dzielnicowymi oraz wyłonienie Super Dzielnicowego 2025. Głosować można aż do końca kwietnia



Celem kampanii społecznej #DzielnicaBezStrachu jest zainteresowanie społeczeństwa problematyką bezpieczeństwa utrzymane w lekkiej konwencji, zaś samego plebiscytu zbliżenie dzielnicowych z mieszkańcami poprzez wyłonienie #SuperDzielnicowego 2025 oraz znalezienie najaktywniejszych polskich dzielnic w plebiscycie internetowym.

– Zgłoś swojego kandydata lub kandydatkę w formularzu zgłoszeniowym dostępnym na stronie <https://dzielnicaBezstrachu.pl/> – zachęcają mundurowi. – Pamiętaj, za pierwszym razem musisz uzasadnić swoje zgłoszenie, a następnie możesz oddawać głosy na swojego kandydata raz dziennie przez cały okres trwania akcji. Na autorów najlepszych uzasadnień czekają nagrody: 5 x 1000 złotych. Twój kandydat lub kandydatka nie musi zostać laureatem plebiscytu, abyś Ty został jednym z jego zwycięzców. Super Dzielnicowemu 2025 roku wręczymy statuetkę, atrakcyjną nagrodę pieniężną oraz rolę w serialu „Dzielnica strachu”, a w wygranej dzielnicy zorganizujemy uroczystą galę oraz spotkanie z aktorami serialu, w których to wydarzeniach będziesz mógł wziąć udział. Choć tytuł, jak i samo

stanowisko, brzmią zdecydowanie męsko, to być może w obecnej edycji laureatką zostanie dzielnicowa? Wszak w 2025 roku obchodzimy 100. rocznicę powołania Policji Kobiectw, a tu warto dodać, że panie świetnie sprawdzają się na stanowisku dzielnicowych! Stanowią blisko 15% dzielnicowych, a wiele z nich szefuje dzielnicowym, zajmując stanowisko kierownika rewiru dzielnicowych. Ale o tym zadecydują internauci.

Inspiracją kampanii społecznej #DzielnicaBEZstrachu jest serial kryminalny „Dzielnica strachu” emitowany na kanale Puls 2, który od blisko czterech lat wciąż widzów w fascynujący świat policyjnej codzienności. To nie tylko emocjonujące i trzymające w napięciu sprawy, ale również opowieść o ludziach, którzy każdego dnia walczą o bezpieczeństwo swoich sąsiadów. Dzielnicowi to cisi bohaterowie ulic gotowi stanąć w obronie lokalnej społeczności. Produkcja cieszy się ogromną popularnością wśród widzów, czego wyrazem są m.in. trzy Telekamery, przyznane przez nich najlepszym aktorom.

Kampanię promują aktorzy z „Dzielnicy strachu”: Andrzej Młynarczyk, Jasper Sołtysiewicz, Aleksandra Listwan i Jagoda Małyszczak,

a także ubiegłoroczny zdobywca tytułu #SuperDzielnicowego – sierżant sztabowy Paweł Chmura z Warszawy. W scenariuszu i scenografii „Dzielnicy strachu” wkomponowano elementy istotne z punktu widzenia efektywnej realizacji zadań policji, a w wybranych wątkach występują prawdziwi policjanci.

Tak niestandardowe, a przy tym efektywne działania nie byłyby możliwe bez przychylności i wsparcia najwyższego kierownictwa, zarówno polskiej policji, jak i Telewizji Puls.

– Faktyczna zmiana modelu funkcjonowania polskiej Policji mająca na celu uspołecznienie jej działań, w tym również przywrócenie jej wiarygodności i skuteczności, jest działaniem długofalowym, wymagającym podejmowania również działań niestandardowych – podkreśla nadinspektor Roman Kuster – I Zastępca Komendanta Głównego Policji. – Do działań takich z całą pewnością możemy zaliczyć współpracę z Telewizją Puls, w ramach której prowadzimy dwie kampanie społeczne – #DzielnicaBEZstrachu oraz #ZnamTeNumery. Są to bezsprzecznie działania efektywne, ale z racji zasięgu medium jakim jest telewizja oraz poziomu merytorycznego, są one przede wszystkim efektywne. Cieszy, że mentalność Polaków ulega zmianie, że wzorem państw zachodnich, za którymi tak lubimy podążać, Polacy zaczynają dostrzegać, że bezpieczeństwo jest dobrem wspólnym, za które odpowiadamy my wszyscy nie zaś tylko policja. Cieszy również rodzące się zrozumienie tej idei ze strony innych instytucji, w tym podmiotów komercyjnych czego doskonałym

przykładem jest Telewizja Puls. Polska policja jest otwarta na współpracę i kooperację na rzecz bezpieczeństwa, stale poszukując partnerów i nowych form działania. Aktywnie współpracujemy na arenie międzynarodowej, wymieniając się również metodami działania z policjami praktycznie całego świata. Nigdy jednak nie przejmujemy rozwiązań bezkrytycznie, a zawsze oceniamy je w kontekście polskich uwarunkowań społeczno-organizacyjnych. Instytucja dzielnicowego jest chyba najbardziej ugruntowanym i rozpoznawalnym stanowiskiem w polskiej policji, stąd też cieszy, iż dzielnicowi zostali przez media zauważeni i docenieni. Dodać należy, że codzienna służba obchodowa często nie jest zbyt spektakularna, ale czytając uzasadnienia z poprzednich edycji plebiscytu, stwierdzić mogę, iż mieszkańcy dostrzegają ten trud, sympatyzując z dzielnicowymi, a wielu przypadkach odbierają ich jako cichych bohaterów naszych ulic. Bez wątpienia plebiscyt #SuperDzielnicowy odzwierciedla poziom profesjonalizmu, ale i sympatii, jaką darzeni są dzielnicowi.

– Telewizja Puls jako stacja komercyjna nie ma w koncesji zapisanej misji, ale ta jest zapisana w naszych genach – dodaje Dariusz Dąbski, prezes Telewizji Puls. – Nasze kanały Puls 1 i Puls 2 są obecne w każdym polskim domu – a to zobowiązuje. I ten obowiązek chcemy wypełniać jak najlepiej, łącząc rozrywkę z działaniami ważnymi społecznie. Prowadzimy wraz z policją dwie ogólnopolskie kampanie społeczne – #DzielnicaBEZstrachu oraz #ZnamTeNumery. Wspólnie ostrzegamy oraz chronimy, a w każ-

dą z kampanii zaangażowały się ekipy seriali „Dzielnica strachu” i „Lombard. Życie pod zastaw”. Niedawno podsumowaliśmy działania w ramach #ZnamTeNumery – kampania edukująca seniorów i ich bliskich na temat niebezpieczeństw w świecie cyfrowym dotarła do 20 milionów osób, a policyjne statystyki pokazały, że seniorzy stali się uważniejsi. Jesteśmy z tego ogromnie dumni, co nas motywuje do dalszych działań. W trzeciej edycji plebiscytu w ramach kampanii #DzielnicaBEZstrachu szukamy #SuperDzielnicowego i mamy nadzieję, że przełoży się ona na bezpieczeństwo lokalnych społeczności.

Kampania #DzielnicaBEZstrachu oraz plebiscyt #SuperDzielnicowy cieszy się ogromnym zainteresowaniem: w ubiegłym roku dzielnicowi spotykali się z mieszkańcami swoich rejonów służbowych, rozmawiali o ich codziennych wyzwaniach i pokazywali, jak mogą wpływać na ich bezpieczeństwo. Ich zaangażowanie nie przeszło bez echa. Media podchwyciły temat, dzieląc się inspirującymi historiami o policjantach, którzy każdego dnia robią coś więcej niż tylko strzegą porządku – stają się prawdziwymi bohaterami. Przekłada się to m.in. na liczbę oddanych głosów. Możemy zdradzić, że internauci już oddali ponad 33 000 głosów, wskazując swojego kandydata do tytułu #SuperDzielnicowego 2025. Przekroczone więc liczbę zamykającą ubiegłoroczną edycję, a nie zbliżyliśmy się nawet do półmetka plebiscytu. Głosowanie potrwa do końca kwietnia.

Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne

Region

Przez wypalanie traw cierpi natura

Ścierniska płoną przede wszystkim późnym latem i jesienią, natomiast wiosną rośnie zagrożenie pożarowe związane z wypalaniem traw. Szkody dla ekosystemów pól, łąk i pastwisk są oczywiste i ogromne.

Należy wiedzieć, że ten proceder jest niezgodny z prawem i grożą za niego surowe sankcje karne a także odebranie części lub całości dopłat. Zgodnie z przepisami za usuwanie roślinności przez wypalanie z gruntów rolnych, obszarów kolejowych, pasów przydrożnych, trzcinowisk lub szuwarów grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 30 000 zł.

Co więcej, jeśli dojdzie do pożaru, który spowoduje zagrożenie utraty zdrowia lub życia wielu osób albo spowoduje zniszczenie mienia wielkich rozmiarów, sprawca może zostać pozbawiony wolności nawet na 10 lat.

Oprócz wspomnianych sankcji rolnikowi, któremu zostanie udowodnione takie podpalenie a jest beneficjentem płatności bezpo-

średnich i obszarowych, grożą konsekwencje ze strony Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w postaci redukcji dopłat lub ich odebrania.

Od 2015 r. ARiMR nałożyła sankcje finansowe na 156 rolników, a 18 gospodarzy w ogóle nie otrzymało spodziewanego dofinansowania.

(AdWo), fot. ilustracyjne



Sympatycy Konfederacji na spotkaniu w Lipnie

REGION ➤ Blisko 40 osób wzięło udział w Otwartym Spotkaniu Konfederacji Nowej Nadziei, które odbyło się 14 marca 2025 r. w Lipnie. Organizatorami wydarzenia byli liderzy lokalnych struktur Konfederacji w powiecie lipnowskim: Przemysław Sylwester Golubiński z Lipna oraz Mariusz Waćławski z Dobrzynia nad Wisłą

Spotkanie cieszyło się sporym zainteresowaniem mieszkańców Lipna i okolic. W trakcie rozmów poruszano zagadnienia związane zarówno z trwającą kampanią prezydencką Sławomira Mentzena, jak również bieżącymi działaniami lokalnych struktur Konfederacji. Mariusz Waćławski zwrócił uwagę na potrzebę przełamania istniejących układów w lokalnej polityce.

– Lipno posiada ogromny potencjał, który obecnie jest marnowany przez brak kompetencji, nepotyzm i kolesiostwo. Potrzebujemy ludzi niezależnych, stawiających na wiedzę ekspertów i profesjonalne doradztwo, a nie na znajomości i układy – zaznaczył Mariusz Waćławski.

Swoją opinią podzielił się również współorganizator spotkania Przemysław Sylwester Golubiński, lider Konfederacji Nowej Nadziei w Lipnie.

– Bardzo cieszy mnie rosnąca aktywność mieszkańców, którzy coraz bardziej angażują się w życie społeczno-polityczne naszego regionu. Naszym celem jest aktywizacja lokalnej społeczności oraz zapewnienie mieszkańcom realnego wpływu na przyszłość Lipna i całego po-



wiatu – stwierdził Golubiński.

Gościem specjalnym spotkania był Marcin Łasiński, prezes Okręgu Toruńskiego Konfederacji Nowej Nadziei oraz kandydat Konfederacji w przyszłych wyborach parlamentarnych. Organizatorzy podkreślali, że mandat poselski dla Marcina Łasińskiego oznaczałby silniejsze wsparcie dla inicjatyw lokalnych na szcze-

blu centralnym.

W spotkaniu uczestniczyli także lokalni przedsiębiorcy. Podkreślali potrzebę ograniczenia nadmiernej biurokracji, uproszczenia systemu podatkowego oraz realnego wsparcia ze strony samorządu w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Zaznaczyli, iż powiat lipnowski posiada wyjątkowe

położenie oraz niewykorzystany potencjał gospodarczy.

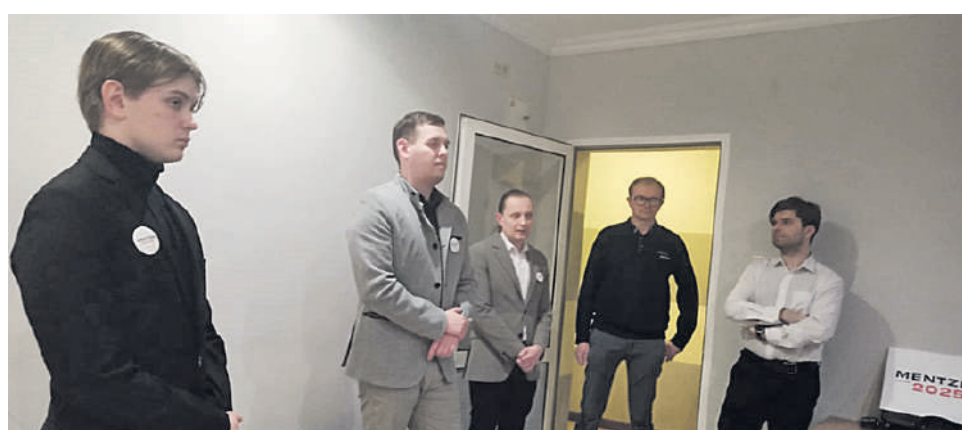
Ważnym punktem spotkania była również nabierająca rozpędu kampania prezydencka Sławomira Mentzena. Podkreślano, że ewentualny sukces Mentzena będzie miał bezpośredni wpływ na rozwój regionu lipnowskiego, zwiększając możliwości pozyskiwania środków oraz wsparcie

lokalnych projektów. Liderzy Nowej Nadziei zgodzili się, że prezydent spoza dotychczasowego układu politycznego to realna szansa na realizację istotnych inwestycji w powiecie.

Uczestnicy dyskusji zgodzili się także, że istotne jest dalsze wzmacnianie lokalnych struktur partyjnych, które mogą stanowić fundament trwałej zmiany zarówno politycznej jak i gospodarczej – na poziomie samorządowym oraz ogólnopolskim. Podkreślono potrzebę stworzenia warunków, które zatrzymają młodych ludzi w regionie oraz przyciągną nowe inwestycje.

– Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za aktywny udział w spotkaniu i zapraszamy na kolejne wydarzenia w gminach powiatu lipnowskiego. Najbliższe spotkania odbędą się: w piątek 21 marca o godz. 18:30 w Chrostkowie (Chrostkowo 92B) oraz w sobotę 22 marca o godz. 18:30 w Dobrzyniu nad Wisłą (ul. Szkolna 28). Wszystkie informacje dotyczące spotkań i bieżących działań dostępne są na Facebooku „Konfederacja Lipno” – informują lipnowskie struktury Konfederacji.

(ak), fot. nadesłane



Sukcesy w prestiżowych olimpiadach

GOLUB-DOBRYŃ 8 marca na kampusie uniwersytetu w Białymstoku odbył się XIII finał Olimpiady Wiedzy o III RP. W gronie najlepszych uczestników znalazła się Zosia Pieczka, która osiągnęła tytuł finalistki tej prestiżowej olimpiady

Jej imponująca wiedza oraz zaangażowanie zostały docenione, w nagrodę otrzymała indeksy na 17 renomowanych uczelni w Polsce, w tym na kierunku prawo. To wyjątkowe wyróżnienie otwiera przed nią szerokie możliwości akademickie i zawodowe. Z kolei 15 marca w Warszawie odbył się finał IX Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie i Obronności. Zespół Szkół nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu reprezentowali: Zofia Pieczka i Hubert Kiełpiński. Hubert uzyskał tytuł uczestnika zawodów III stopnia, natomiast Zosia osiągnęła spektakularny sukces – zajęła V miejsce w Polsce i zdobyła tytuł Pierwszej Damy Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie i Obronności. Ponadto została również laureatką tej olimpiady, co potwierdza jej wszechstronną wiedzę i umiejętność.



jętności.

Warto podkreślić, że Liceum Ogólnokształcące im. Anny Wazówny to jedyna szkoła w Pol-

sce, która uczestniczyła we wszystkich dziewięciu edycjach Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie i Obronności. Olimpiada

ta ma ogromne znaczenie – jest uwzględniana w prestiżowym rankingu szkół średnich tygodnika Perspektywy, co dodatkowo

podkreśla jej rangę oraz wpływ na przyszłość uczniów. Sukcesy uczniów Wazówny to efekt ich wytrwałej pracy oraz zaangażowania nauczyciela Marka Beyger, który prowadzi dodatkowe zajęcia na platformie Microsoft Teams. Te zajęcia, odbywające się codziennie od 3 września ubiegłego roku, są realizowane w pełni charytatywnie, co świadczy o ogromnym poświęceniu i pasji pedagogicznej nauczyciela.

– Drodzy uczniowie klas ósmych! Jeśli marzycie o zdobyciu indeksu na prestiżowe uczelnie w Polsce, Wazówna to idealne miejsce dla Was. Dołączcie do nas i rozwijajcie swoje umiejętności w inspirującym środowisku. Czekamy na Was – zachęca nauczyciel Marek Beyger.

(ak)

fot. nadesłane

Golub-Dobrzyń

Dla umysłów ścisłych

14 marca z okazji Dnia Liczby Pi zorganizowano w ZS nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu wyjątkowe wydarzenie – „Noc Klas Politechnicznych”.



– Była to doskonała okazja do zaprezentowania naszych klas „A”, w których uczniowie realizują rozszerzony program z matematyki, fizyki lub informatyki oraz języka angielskiego – wyjaśnia Marek Beyger z „Wazówny”.

Uczniowie z klas 2A i 3A pod opieką swoich nauczycieli przygotowali liczne atrakcje, w tym pokazy naukowe, konkursy oraz interesujące doświadczenia, które angażowały uczestników w świat nauki i technologii. Nie

zabrakło również upominków i słodkiego poczęstunku, które umiliły wspólnie spędzony czas.

Organizatorzy serdecznie dziękują uczniom: Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu SP 2 im. Orła Białego, Szkoły Podstawowej im. św. Jana Pawła II w Lisewie, Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Jędrzycki w Ostrowitem, za liczny udział, entuzjazm i wspianą atmosferę!

– Szczególną radość sprawiła nam obecność absolwentów naszej szkoły, którzy wcześniej

uczęszczali do klas politechnicznych. Podzielili się swoimi doświadczeniami związanymi z dalszą edukacją oraz ścieżkami kariery, pokazując, jak wiele możliwości otwierają przed młodymi ludźmi kierunki związane z matematyką, fizyką i informatyką. Dziękujemy wszystkim za wspólnie spędzony czas i już teraz zapraszamy na kolejne wydarzenia – dodaje Beyger.

(ak)

fot. nadesłane

Golub-Dobrzyń

Zmagania z ekonomią

W ramach współpracy nauczycielki matematyki Doroty Sęk i nauczyciela biznesu i zarządzania Marka Beyger oraz Justyny Radziwińskiej (język angielski) 14 marca uczniowie klasy 2a i 3a wzięli udział w Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o Ekonomii i Gospodarce im. Profesora Kazimierza Sokołowskiego.



Konkurs ten, organizowany przez Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania, ma wieloletnią tradycję – jego pierwsza edycja odbyła się wiosną 1999 roku. Od tego czasu, przez ponad dwie dekady, w rywalizacji wzięło udział około 10 tysięcy uczestników, spośród których wyłoniono 380 laureatów. Głównym celem konkursu jest popularyzacja wiedzy z zakresu ekonomii oraz współczesnych problemów gospodarczych, a także rozwijanie zainteresowań uczniów w tych dziedzinach.

Wydarzenie stanowi doskonałą okazję dla młodzieży do sprawdzenia swojej wiedzy, a także do nawiązania kontaktów ze środowiskiem akademickim i ekspertami w dziedzinie ekonomii. – Uczniowie naszej szkoły wykazali się dużym zaangażowaniem i przygotowaniem, co pozwoliło im na zdobycie cennego doświadczenia oraz poszerzenie horyzontów w zakresie zagadnień ekonomicznych – podsumowuje Marek Beyger z ZS nr 1 im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu.

(ak), fot. nadesłane

Z ekologią za pan brat

GMINA RYPIN ▶ W Szkole Podstawowej w Zakroczu z okazji zbliżającego się Dnia Recyklingu odbyły się wyjątkowe zajęcia dla najmłodszych uczniów



Pierwszoklasiści mieli okazję dowiedzieć się, czym jest recykling, dlaczego jest tak ważny i co można stworzyć z przetworzonych odpadów. Dzieci z dużym zaangażowaniem poznawały zasady segregacji śmieci. Uczyły się odróżniać szkło, papier i plastik oraz dowiedziały się, do których pojemników należy wyrzucać poszczególne odpady, aby mogły zostać po-

nownie wykorzystane. Dzięki interaktywnym zabawom i rozmowom przekonali się, że recykling ma ogromny wpływ na ochronę środowiska.

Jednym z najbardziej kreatywnych elementów zajęć było tworzenie EKO-ludków – figurek powstałych z plastikowych butelek, kartonów, nakrętek i innych materiałów, które zazwyczaj trafiają do kosza. Dzie-

ci z radością projektowali swoje unikalne postacie, pokazując, że śmieci mogą zyskać drugie życie w niezwykle pomysłowy sposób. Dzięki takim inicjatywom najmłodsi uczą się dbać o planetę już od najmłodszych lat. To dowód na to, że edukacja ekologiczna może być nie tylko wartościowa, ale też inspirująca i pełna dobrej zabawy

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Rypin

Szkolna kawiarnia

W Szkole Podstawowej w Zakroczu zapach świeżo parzonej kawy, aromatycznej herbaty i domowych wypieków unosił się po korytarzach, kusząc uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły.



A wszystko to za sprawą wyjątkowej inicjatywy – z okazji Dnia Piekarza i Cukiernika szkolna społeczność postanowiła otworzyć jedyną w swoim rodzaju kawiarnię. Na gości czekały ręcznie wykonane ciastka, babeczki oraz inne słodkie

prysmaki, które szybko zniknęły z talerzy. Nie zabrakło również czegoś na ciepło – uczniowie z klasy szóstej wcielili się w rolę kucharzy i przygotowali chrupiące, idealnie doprawione tosty, serwowane z uśmiechem.

Atmosfera w szkolnej kawiarence była niezwykle przyjemna – każdy mógł na chwilę przysiąść, delektując się aromatyczną kawą i smakołykami, a jednocześnie docenić ciężką pracę piekarzy i cukierników, bez których nasze codzienne życie byłoby zdecydowanie mniej słodkie. Impreza okazała się ogromnym sukcesem – zarówno uczniowie, jak i nauczyciele z entuzjazmem wspominali ten wyjątkowy dzień.

(AdWo)
fot. nadesłane

Rypin

Pochwała dla strażaka

W poniedziałek 10 marca komendant PSP w Rypinie, bryg. Dariusz Łęgosz, wraz ze swoim zastępcą, kpt. Marcinem Czarneckim, wręczyli pisemną pochwałę oraz nagrodę pieniężną mł. ogn. Grzegorzowi Chudowskiemu.



Strażak został wyróżniony za swoją wzorową postawę i odwagę, jaką wykazał się poza czasem pełnienia służby. Do zdarzenia, za które został nagrodzony, doszło 14 lutego br. w Toruniu, na skrzyżowaniu ul. Szosa Lubicka z ul. Olsztyńską. Mł. ogn. Grzegorz Chudowski, będąc świadkiem wypadku drogowego, natychmiast ruszył na pomoc poszkodowanym. Przed przybyciem zastępu straży pożarnej udzielił pierwszej pomocy, wykazując się niezwykłą determinacją, profesjonalizmem i troską o bezpieczeństwo uczest-

ników zdarzenia.

Dzięki swojej postawie strażak udowodnił, że niesienie pomocy to nie tylko jego zawód, ale także życiowa misja. Jego odwaga i poświęcenie zostały docenione przez przełożonych, którzy podkreślili, że taki przykład godny jest najwyższego uznania. Mł. ogn. Grzegorz Chudowski swoim działaniem pokazał, że strażacy są zawsze gotowi do ratowania życia – niezależnie od miejsca, czasu i okoliczności.

(AdWo), fot. PSP Rypin

Gmina Rogowo

Porządki wokół kościoła

Miniona sobota była dla strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Nadrożu dniem pełnym pracy, ale i satysfakcji. Druhowie, zarówno młodsi, jak i starsi, a także drużni, licznie stawili w Żałem, by wspólnie zadbać o teren wokół kościoła.

Zapału do pracy nie brakowało – grabienie liści, porządkowanie alejek, sadzenie kwiatów i krzewów wymagało dużego wysiłku, ale strażacy udowodnili po raz kolejny, że na nich zawsze można liczyć. Wśród pracujących panowała wspaniała atmosfera – każdy miał swoje zadanie i wykonywał je z pełnym zaangażowaniem.

OSP Nadroże to jednostka, która słynie nie tylko z gotowo-

ści do ratowania życia i mienia, ale także z troski o lokalną społeczność i jej potrzeby. Dzięki ich wysiłkowi teren wokół kościoła w Żałem zyskał nowe oblicze – zadbane ścieżki, świeże nasadzenia i porządek, który cieszy oko parafian. Druhowie z Nadroża z pewnością jeszcze nie raz pokażą, że są gotowi do działania – nie tylko w obliczu zagrożenia, ale i wtedy, gdy potrzeba po prostu pomóc.

(AdWo)

Pamiętają o papieżu

GMINA ROGOWO ➤ 12 marca w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu odbył się wyjątkowy IX Przegląd Poezji i Prozy Jana Pawła II, który przyciągnął uczniów z całej Polski



Tegoroczna edycja, odbywająca się pod hasłem „Pielgrzym nadziei”, stała się nie tylko okazją do zaprezentowania literackich talentów młodych ludzi, ale także do głębokiej refleksji nad wartościami, które papież Polak nieustannie promował: nadzieją, wiarą i miłością. Wydarzenie rozpoczęło się od serdecznego powitania przez Milenę Sobocińską-Krupską, organizatorkę konkursu, która w słowach pełnych szacunku i uznania zwróciła się do uczestników.

– „Dziękuję Wam za zaangażowanie w zgłębianie poezji i kulturowanie wartości, które były fundamentem nauk Jana Pawła II” – mówiła, przypominając, jak

wielką rolę w życiu papieża Polaka odgrywała nadzieja. „Papież podkreślał wartość nadziei, która buduje moralną i duchową postawę człowieka. Kształtuje ona poczucie odpowiedzialności za przyszłe pokolenia i daje siłę do pokonywania trudności” – dodała organizatorka, podkreślając także duchowe dziedzictwo Polski, które Papież zawsze stawiał w centrum swoich nauk.

Następnie Milena Sobocińska-Krupska cytowała słowa Jana Pawła II, które w 1979 roku wypowiedział do młodzieży w Krakowie: „Abyście nigdy nie zwątpili, nie znużyli się i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni,

z których wyrastamy”. Zwróciła również uwagę na duchowe znaczenie tego przesłania w kontekście współczesnych wyzwań, z którymi mierzy się młode pokolenie.

W przeglądzie wzięli udział reprezentanci 14 szkół z całej Polski. Uczniowie, pod okiem swoich nauczycieli, przygotowali prezentacje wymagającej poezji Jana Pawła II, której głębia i piękno wzbudzały podziw, a zarazem stawiają wyzwanie dla młodych artystów. Praca nad interpretacją utworów papieża Polaka to nie tylko kwestia techniki recytatorskiej, ale przede wszystkim umiejętność przekazania pełnego ładunku

emocjonalnego, który zawarty jest w każdej linijce poezji Jana Pawła II. Szczególne podziękowania organizatorzy skierowali do osób, które wsparły przedsięwzięcie.

„Dziękujemy za ogromne serce, dobrą wolę oraz wsparcie finansowe, które umożliwiły zorganizowanie konkursu na tak wysokim poziomie” – mówiła organizatorka. Laureaci konkursu otrzymali dyplomy, ręcznie wykonane anioły autorstwa Karoliny Meler, karty pamiątkowe oraz nagrody książkowe. Wszyscy uczestnicy, niezależnie od zdobytych miejsc, zostali obdarowani drobnymi upominkami oraz pamiątkowymi dyplomami. Konkurs

był nie tylko okazją do rywalizacji, ale także do integracji młodzieży szkolnej oraz rozwijania pasji literackich. Nadrzędnym celem przeglądu, jak podkreśliła Milena Sobocińska-Krupska, było „popularyzowanie poezji Papieża-Polaka oraz uwrażliwienie młodzieży na piękno słowa pisanego i wartości, które Jan Paweł II przekazywał swoim życiem i naukami”. Tegoroczna edycja konkursu pokazała, jak wielką rolę w kształtowaniu młodych ludzi może odgrywać literatura, pełna mądrości, nadziei i wiary w lepszą przyszłość.

(AdWo)
fot. nadesłane

Region

Druhny z kwiatami

W Skępem odbyły się obchody II Wojewódzkiego Dnia Kobiet, które zgromadziły wyjątkowe grono osób, w tym przedstawicieli różnych instytucji. Gminę Rypin reprezentowały druhny z OSP Kowalki – Janina Orędownska i Wioletta Goldberg.



Uroczystości rozpoczęły się od wizyty w skępskim sanktuarium, które jest jednym z najważniejszych miejsc kultu religijnego w regionie. Uczestnicy wydarzenia mieli okazję poznać historię tego wyjątkowego miejsca, które od lat przyciąga pielgrzymów. Spotkanie rozpoczę-

ło się od słów powitania, które wprowadziły gości w wyjątkowy charakter tego dnia. Następnie wszyscy przeszli do remizy miejscowej jednostki OSP, gdzie kontynuowano obchody.

Na gości czekały ciepłe słowa, kwiaty oraz symboliczne życzenia dla pań z okazji ich święta.



Była to chwila pełna serdeczności i szacunku, której nie zabrakło także wspaniałej oprawy muzycznej, zapewnionej przez orkiestrę dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Skępem. W uroczystości udział wzięli m.in. prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Toruniu druh Jarosław Herbow-

ski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Baranowska, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski oraz burmistrz Skępem Rafał Gołębiowski.

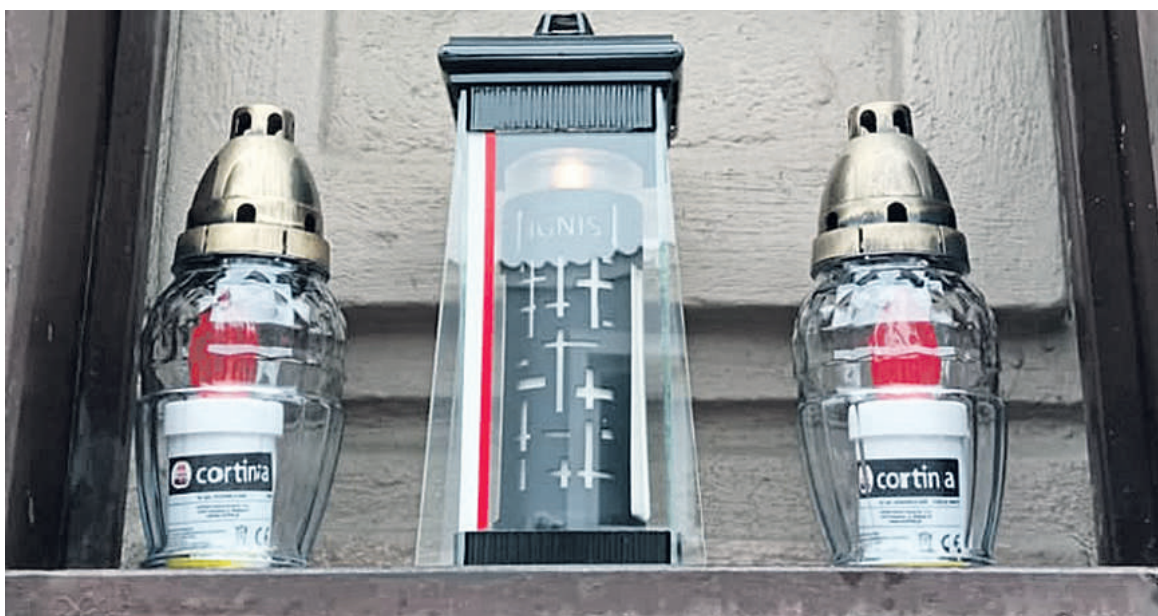
Wszyscy goście podkreślali znaczenie takich wydarzeń dla integracji społeczności lokalnych

oraz dla podkreślenia roli kobiet w życiu społecznym i zawodowym. Spotkanie miało charakter kameralny, a jednocześnie pełne było ciepłej, przyjaznej atmosfery, która sprzyjała rozmowom i wymianie doświadczeń.

(AdWo), fot. nadesłane

O Franciszku Dłutku – rypińskim Judymie

RYPIN ➤ 26 lutego 2025 r. sala kinowa Rypińskiego Domu Kultury przyjęła bardzo liczne grono osób zainteresowanych wspomnieniami o dr Franciszku Dłutku, niezwykle pozytywnej postaci



Warszawianin z urodzenia, z wyboru mieszkaniec miasta Rypin, który swoje życie zawodowe, społeczne i kulturalne pasje związał z naszym regionem, pozostawiając po sobie spuściznę nt. historii szpitalnictwa, regionu, dzieła sztuki, meble, zabytkowe pamiątki, bibliotekę z cennymi rękopisami, które pośmiertnie wg testamentu lekarza otrzymały rypińskie biblioteki oraz Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie.

Przypomnijmy zatem, kim był Franciszek Feliks Dłutek.

Urodził się 26.02.1904 r. przy znanej ulicy Królewskie Przedmieście, przy której ukończył Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując tytuł doktora wszech nauk lekarskich. Po odbyciu służby wojskowej ze stopniem porucznika rezerwy sanitarnej walczył w II wojnie światowej w 20. Dywizji Piechoty w okolicach Mławy i Modlina. Przeżył obóz jeniecki w Działdowie. Zwolniony wrócił do Rypina z uwagi na przydatność ratowania tutaj Niemców na oddziale wewnętrznym i zakaźnym. Potajemnie był aktywny w organizacjach konspiracyjnych POW "Znak" i AK pod pseudonimem „Artur”, prowadząc szkolenia dla sanitariuszy, wysyłając paczki żywnościowe dla jeńców w obozach. Swoją pracę zawodową, którą traktował jako misję, całkowicie oddanie się pacjentowi niezależnie od pory dnia i nocy, rozpoczął jako wolontariusz w Szpitalu Praskim im. Przemienienia Pańskiego. Poszukując pracy

przez 3 lata, zatrudnił się w sanatorium gruźliczym w Mińsku Mazowieckim. Na szczęście dla Rypina 1.11.1935 r. wygrał konkurs, zostając ordynatorem Oddziału Wewnętrznego szpitala, który wówczas miał za patrona Św. Marcina, a w którym kapełanem był ks. Czesław Lissowski, bardzo zasłużony kapłan (zginął w Dachau). Panowie zostali przyjaciółmi, łączyła ich m. in. pasja do historii ziemi dobrzyńskiej.

Piastował różne funkcje, do 1956 r. – dyrektora szpitala, również ordynatora Oddziału Wewnętrznego. W nowatorski sposób opanowywał gruźlicę, innowacyjnie w rypińskim szpitalu stosował sztuczną oddechową i otrzewną. Opisywał badania elektrokardiologiczne operowanym chorym na astmę oskrzelową. Prowadził pracownię rentgenowską i laboratorium analityczne.

Pomimo, że 1 marca 1972 r. przeszedł na emeryturę, to kierował we własnym mieszkaniu poradnię przeciwgruźliczą oraz do 28.1.1986 r. przychodnię PKP. W latach 1945-1946 Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” zaszczycone było jego honorowym prezesowaniem. W 1985 r. był członkiem-założycielem Dobrzyńskiego Oddziału Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, które pośmiertnie wydało bardzo prekursorską pozycję autorstwa doktora zat. „Rys historyczny szpitalnictwa regionu rypińskiego (1323-1923), z inicjatywy prezesa dr Mirosława Krajewskiego. W/w pozycję jeszcze z udziałem autora

prezentowano społeczeństwu miasta w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej i członkom Stowarzyszenia PAX oraz zaproszonym gościom.

Państwo polskie w 1971 r. przyznało doktorowi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w 1958 r. Srebrny Krzyż Zasługi, w 1980 r. Medal Zasłużony Lekarz, a lokalne władze Miejska Rada Narodowa wpisała go do Księgi Zasłużonych dla Rypina. Doktor Franciszek F. Dłutek ma też swoją ulicę, od 7.12.2001 r. patronuje powiatowemu szpitalowi w Rypinie, gdzie patrzy na pacjentów z artystycznego witrażu pracowni E. A. Bednarskich. 26.02.2014 r. w 110. rocznicę urodzin z inicjatywy Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” ks. prał. Tadeusz Zaborny odprawił mszę św. za spójność jego duszy.

O tym wszystkim na bazie wspomnień w różnych wypowiedziach osób związanych z rypińskim Judymem, pamiętających o jego zasługach dla uczczenia pracy, postawy jako człowieka, wyrazu wdzięczności powstał film dokumentalny wg scenariusza i w reżyserii Zenobii Rogowskiej, ówczesnej przewodniczącej O/M PAX w Rypinie i Elżbiety Budzanowskiej, byłej dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie.

Po 31 latach od realizacji, w 121. rocznicę urodzin dr F.F. Dłutka przywołano zasłużoną postać w obejrzanych i wysłuchanych wypowiedziach Joanny Stawińskiej z Warszawy, ciotecznej wnuczki doktora, nagranej przy domu urodzenia,

gmachu ukończonej uczelni, przy rodzinnym pomniku jego miejsca spoczynku na Cmentarzu Powązkowskim.

Sprawne oko i ręka operatora kamery Andrzeja Pawlewicza z tutaj domu kultury utrwaliło ważne wątki biograficzne ówczesnych pracowników służby zdrowia, szpitala: dr Witolda Ferdyna, będącej przy łóżu śmierci lek. med. Mirosławy Trojankowskiej-Lasińskiej, pielęgniarki Barbary Jenzieskiej, serdecznego przyjaciela ks. prał. Czesława Chojeckiego, pracowników rypińskich bibliotek Romana Piotrowskiego i Stefana Jankowskiego oraz Janiny Gabryszak, prowadzącej dom lekarza. W dokumencie nie zabrakło wypowiedzi mieszkańców patrona ulicy, przechodniów podczas sondy ulicznej, pełnych szacunku i znajomości biografii bohatera artykułu.

W drugiej części emitowanego filmu obejrzano uroczystość, mającą podniosły charakter, z odsłonięcia tablicy przy ul. Kościuszki 5, upamiętniającej rypińskiego Judyma z następującą inskrypcją: „W tym domu w latach 1936-1988 mieszkał i pracował dr Franciszek Dłutek, oficer W.P. – obrońca Modlina, przyjaciel chorych, ftyzjatra”. Przez ks. prał. Czesława Chojeckiego odprawiona była msza św. z oprawą scholi Parafii Św. Trójcy, prowadzoną przez ówczesnego kapłana Adama Stanisławskiego, podczas której poświęcono w/w tablicę ufundowaną spontanicznie przez zebrane grono słuchaczy

wieczornicy Stow. PAX nt. życia i działalności dra F.F. Dłutka. Przyniesiona procesyjnie biała marmurowa tablica ze złotymi literami zainstalowana została na frontowej stronie budynku przez rzeźbiarza Wincentego Bernata z pomocą sąsiada p. Szpanelewskiego. Na twarzach zebranych osób biorących udział w uroczystości widać było wzruszenie, łzy, wypowiedziane zostało podziękowanie ks. prał. Czesława Chojeckiego pod adresem rypińskiego Oddziału Stowarzyszenia PAX, złożono kwiaty, zapalono znicze. Współcześnie przechodząc ulicą Kościuszki, można często zauważyć zapalone od ponad 30 lat światełka, będące wyrazem wdzięczności, szacunku dla tego wielkiego człowieka.

Niech dwie zamieszczone wypowiedzi będą świadectwem złożonego hołdu o pamięci wybitnego lekarza. „Doktor Dłutek to wzór człowieczeństwa i etyki lekarskiej” (Janina Żółnowska) oraz podziękowaniem za film dokumentalny „Piękna historia o pięknym człowieku” (Anna Łasińska).

Autorki scenariusza, reżyserki Zenobia Rogowska i Elżbieta Budzanowska składają podziękowania Wawrzyńcowi Turowskiemu z Rypińskiego Domu Kultury za obróbkę techniczną filmu z 1991 roku, który uzyskał lepszą jakość. Uroczystość odbyła się w ramach obchodów 680. rocznicy nadania praw miejskich Rypinowi.

(ak)
fot. nadesłane

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Druga połowa marca to czas, gdy Koziorożec poczuje, że jego wysiłki w pracy zaczynają przynosić wymierne efekty. Warto docenić siebie za to, ile już udało się osiągnąć. Możesz liczyć na aprobatę przełożonych, ale nie zapomnij o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym. W sferze uczuciowej poczujesz, że masz wsparcie bliskich, a Twoje relacje będą stawały się coraz silniejsze.

WODNIK 20.01-18.02

Druga połowa marca przyniesie Wodnikom nowe wyzwania, które wymagać będą Twojej innowacyjności. W pracy pojawią się projekty, które będą wymagały nowatorskiego podejścia. Bądź otwarty na zmiany, które będą się pojawiały, bo to może przynieść Ci nieoczekiwane korzyści. W miłości pojawi się potrzeba głębszej rozmowy z partnerem, która wyjaśni nieporozumienia. To dobry moment na odświeżenie relacji.

RYBY 19.02-20.03

Dla Ryb druga połowa marca będzie okresem wyzwań, które będą wymagały od Ciebie cierpliwości i wytrwałości. Zauważysz, jak Twoje marzenia i plany zaczynają nabierać realnych kształtów. Zawodowo poczujesz, że jesteś na właściwej drodze, ale to wymaga jeszcze pracy nad detalami. W miłości czeka Cię czas na refleksję – postaraj się słuchać swojego serca i nie ignorować emocji partnera.

BARAN 21.03-20.04

Druga połowa marca przyniesie Baranom dużo energii i chęci do działania. Twoje pomysły zyskają na znaczeniu, a kreatywność pozwoli Ci zdobywać nowych sojuszników. Jednak bądź ostrożny w relacjach z bliskimi – niektóre słowa mogą zostać źle zrozumiane, a Twoje intencje mogą zostać odebrane w sposób, którego się nie spodziewasz. Zadbaj o balans między życiem zawodowym a osobistym.

BYK 21.04-21.05

W drugiej połowie marca dla Byków ważne będzie poszukiwanie stabilności. Zauważysz, jak w twoim życiu zbliżają się pozytywne zmiany zawodowe. To idealny moment, by rozważyć długoterminowe inwestycje – zarówno finansowe, jak i emocjonalne. Mimo że będziesz kusić przez różne impulsy, postaraj się trzymać kurczowo planu. Związki staną się bardziej harmonijne, a Twoja relacja z partnerem nabierze głębi.

BLIŻNIĘTA 22.05-20.06

Marzec to czas, w którym Twoja komunikacja stanie się bardziej klarowna. Będziesz miał łatwość w wyrażaniu swoich myśli i to pomoże Ci rozwiązać pewne konflikty, które nagromadziły się w ostatnich tygodniach. Zaskoczy Cię nieoczekiwany zwrot akcji w pracy. Z kolei życie prywatne przyniesie Ci chwilę relaksu, szczególnie w weekendy. Nie bój się odpocząć i pozwól sobie na chwilę wytchnienia.

RAK 21.06-22.07

Marsz w drugiej połowie marca to czas dla Raka na ponowne zdefiniowanie swoich celów życiowych. Czeką Cię szereg zmian, które na początku mogą wydawać się niełatwe, ale z biegiem czasu zobaczysz, że to krok w stronę rozwoju. W relacjach z innymi ważne będą emocje – bądź otwarty na bliskich, ale także nie zapomnij o sobie. W pracy czeka Cię wyzwanie, które przyniesie satysfakcję po jego zakończeniu.

LEW 23.07-22.08

Marsz dla Lwa to okres, w którym będziesz miał okazję zabłysnąć. Twoje umiejętności, które przez jakiś czas nie były dostrzegane, teraz znajdą swoje uznanie. Nie poddawaj się w obliczu trudnych zadań – to właśnie w takich chwilach wyjdzie Twoja prawdziwa siła. W miłości wzmocnią się Twoje więzi z osobą bliską, a relacje z przyjaciółmi nabiorą nowego wymiaru. Ważne, byś znalazł równowagę między pracą, a odpoczynkiem.

PANNA 23.08-22.09

Dla Panny druga połowa marca to czas, w którym będziesz szukać porządku, zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Jeśli poczułeś, że przez jakiś czas życie było zbyt chaotyczne, teraz przyjdzie pora na uporządkowanie spraw. W pracy możesz liczyć na wsparcie, które pozwoli Ci osiągnąć cele. Pamiętaj, by nie zapominać o relacjach z najbliższymi, bo w nich również tkwi klucz do równowagi.

WAGA 23.09-23.10

W drugiej połowie marca życie towarzyskie Wagi nabierze tempa. Będziesz pełen entuzjazmu i chęci do działania, a to może zaowocować nowymi, inspirującymi znajomościami. Zawodowo zaczniesz dostrzegać efekty swojej pracy, a Twoje starania nie przejdą niezauważone. W miłości będzie moment na wyjaśnienie pewnych nieporozumień. Otwórz się na szczerą rozmowę z partnerem.

SKORPION 24.10-21.11

Skorpiony w drugiej połowie marca będą skupić się na budowaniu swojej wewnętrznej siły. To czas, w którym znajdziesz odpowiedzi na pytania, które od dawna Cię nurtowały. W pracy nadejdzie moment, byś wziął na siebie odpowiedzialność za pewne decyzje, ale nie bój się tego wyzwania – masz wszystko, czego potrzeba. W miłości zauważysz, jak ważna jest otwartość na drugą osobę, co wzmocni więź z partnerem.

STRZELEC 22.11-21.12

Zbliżająca się druga połowa marca to czas, kiedy Strzelec poczuje większą wolność w swoich działaniach. W pracy Twoja energia przyciągnie uwagę osób, które będą skłonne wspierać Twoje plany. Staraj się nie podejmować zbyt pochopnych decyzji, bo czekają Cię propozycje, które mogą wymagać długoterminowego zaangażowania. W miłości będzie to okres, w którym odnajdziesz równowagę pomiędzy niezależnością, a bliskością.

PRZEPIS TYGODNIA

KARPATKA

Z KREMEM CYTRYNOWYM

Składniki:

- woda 250 ml
- masło 150 g
- mąka pszenna 150 g
- jajka 5 szt
- szczypta soli
- proszek do pieczenia 5 g
- mleko 750 ml
- masło 300 g
- cukier kryształ 150 g
- mąka pszenna 100 g
- skórka z 1 cytryny



Na zdjęciu od lewej Amelia Celmer, Tomasz Basaj, Natalia Olkowska, uczniowie Szkoły Branżowej I Stopnia przy Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu

Sposób wykonania

Wodę zagotować z 150 g masła i szczyptą soli. Dodać 150 g przesianej mąki. Intensywnie mieszać na wolnym ogniu. Gdy ciasto odchodzi od ścianek garnka należy je odstawić i ostudzić. Ciasto mikсовать na wolnym obrotach dodając po jednym jajku. Przygotowaną masę rozłożyć na dwie prostokątne formy do pieczenia. Ciasto piec w temperaturze 180 stopni C przez 25 minut. Dwie szklanki mleka i cukier zagotować. Pozostałe mleko wymieszać dokładnie trzepaczką z żółtkami, cukrem waniliowym, mąką i skórką z cytryny. Dodać do gotującego się mleka, dokładnie wymieszać. Przygotowaną masę pozostać do ostygnięcia. Masło utrzeć mikserem na jasną masę. Do utartego masła dodawać po łyżce masy budyniowej. Masę wyłożyć na blat ciasta i przykryć go drugim blatem. Posypać cukrem pudrem.

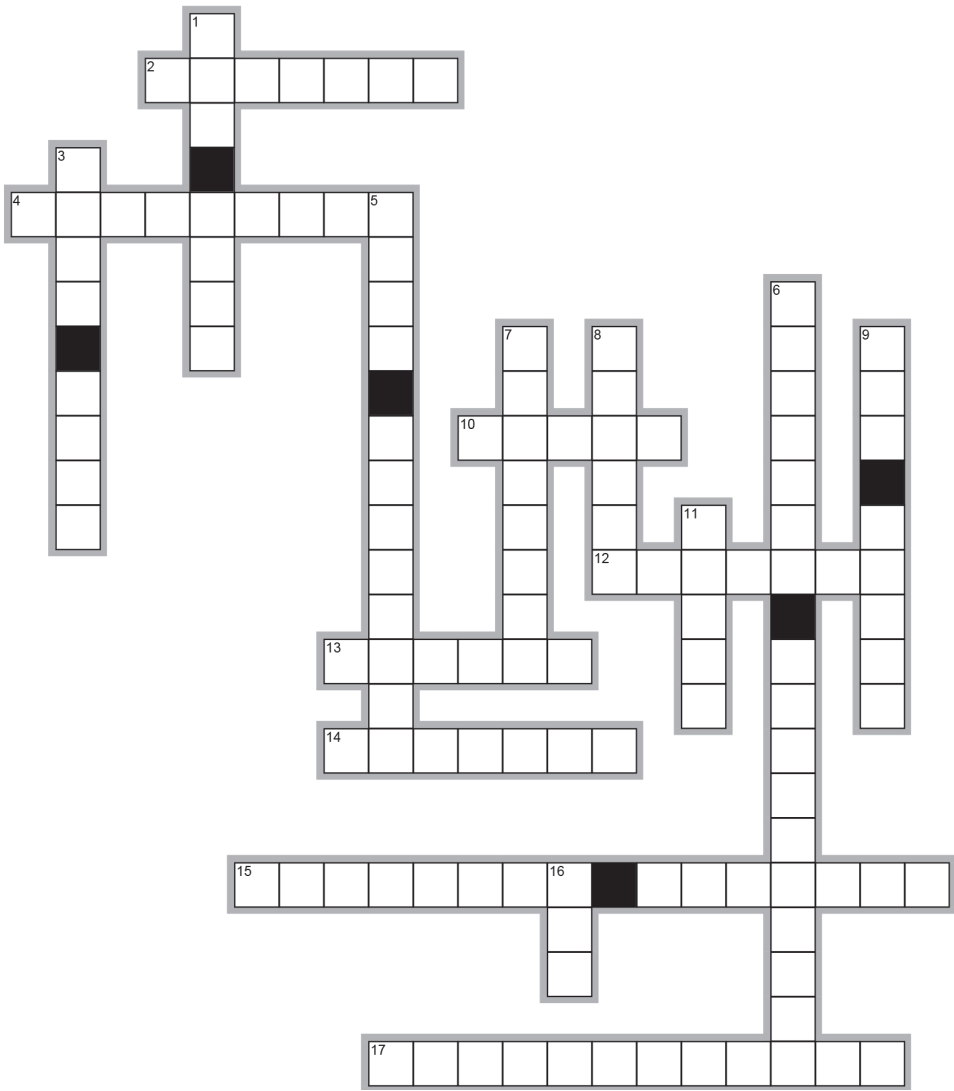
Smacznego!

SUDOKU

6		4			1		9	8
	9	8	7		4			
5					6			
1			6			4		9
			2	1	5		8	
		3			8			2
				4	3			7
9	4	5	1		2	8		

4				1	5			
5			7			6		
	3		6				8	
2		6	1			8		
		1						
						4	6	
9								
		3		5		7		
7		5	9					

Krzyżówka Panoramiczna



Pytania

Horyzontalnie

2. Która wokalistka jest autorką przeboju „Like a Prayer”?
4. Jaki instrument muzyczny posiada 88 klawiszy?
10. Kto jest autorem dzieła „Boska Komedia”?
12. Jak nazywa się pustynia, która znajduje się w Chile i jest jedną z najsuchszych na świecie?
13. Jak nazywa się miasto, w którym podpisano traktat kończący I wojnę światową?
14. Jak nazywa się ocean, nad którym leżą Stany Zjednoczone i Japonia?
15. Jak nazywa się pierwszy polski król koronowany w 1025 roku?
17. Najwyższy szczyt w Afryce – jak się nazywa?

Wertykalnie

1. Jak nazywa się flamandzki malarz, twórca „Portretu małżeństwa Arnolfinich”?
3. Jak nazywa się powieść, której bohaterem jest kapitan Ahab?
5. Jaki jest tytuł czwartej części filmu z serii „Gwiezdne Wojny”?
6. Jak nazywa się polska poetka, która zdobyła literackiego Nobla w 1996 roku?
7. Jaka drużyna zdobyła najwięcej tytułów mistrza świata w piłce nożnej?
8. Jak nazywa się proces, w którym komórka dzieli się na dwie identyczne komórki potomne?
9. Jak nazywa się aktor, który zagrał główną rolę w filmie „Forrest Gump”?
11. Jak nazywa się taniec pochodzący z Argentyny?
16. Jak nazywa się jednostka mocy w układzie SI?

Co im zostało z minionych lat?

REGION ▶ „O kobietach pisano poezję, królowała na kartach powieści. Ileż w tej kruchej istocie upadków i wzlotów się mieści? Karuzela emocji, śmiechu, łez i wzruszeń. Buntu i odwagi, siły i poruszeń” – mówiła ze sceny Rypińskiego Domu Kultury jedna z aktorek spektaklu „Matki, żony, emerytki”



We wtorek 11 marca w Rypińskim Domu Kultury uczestnicy sekcji teatralnej Dobrzyńskiego Uniwersytetu Ludowego wystąpili w słowno-muzycznej inscenizacji, do której scenariusz napisała i ją wyreżyserowała Justyna Motylewska. Na scenie można było również zobaczyć dziewczynki z grupy Fit Kids „Pozytywka” przygotowane przez Magdę Barcikowską.

Zaprezentowany spektakl był podróżą w czasie. Artystki wspominały czasy młodości, „Kiedy każda marzyła o szalonej miłości, o wspianym chłopaku z gitarą lub bez, który doprowadzał do śmiechu lub... łez”. Do lat, gdy człowiek miał 20 lat, każdy z nas powraca myślami, jak jedna z bohaterek inscenizacji:

„Wspomnienia są rajem, z którego nie ma wygnania, wracamy tam często, pierwsze wyznania, pierwsze wagary, pierwsze miłości i pocałunki...”

Czas, szkolne obowiązki, mowy wychowawczo-umoralniające rodziców, zrobiły swoje. Szalone dziewczęta powoli temperowano. „Pierwsze porażki i chwile z cieniem, dziś nazywane są doświadczeniem. Zaledwie wczoraj panny, dzierłatki, już dawno żony, już dawno matki. Gdzieś tam srebro się włos na skroni, a ten czas pędzi, a ten czas goni”.

Przedstawienie spodobało się, i to bardzo, licznie zgromadzonej publiczności. Świadczyły o tym wybuchy śmiechu, oklaski, ale też

wzruszenie. Zapytaliśmy dwie osoby z obsady spektaklu o pracę nad jego przygotowaniem.

– Praca z Justyną to prawdziwa przyjemność. Jest to kompetentna, wszechstronnie uzdolniona i jej artyzm udziela się nam. Ona potrafi nie tylko wyreżyserować sztukę, ale też napisać scenariusz. Justyna bardzo się stara, żeby nas wyedukować i cieszyć się z naszych postępów. Poza tym panowała twórcza atmosfera, która jest mobilizująca. Nikt się nie spóźniał, wszyscy byli zdyscyplinowani. To jest przesłanka do juniorów. Bierzcie z nas przykład i bawcie się – powiedziała nam Wanda Królikowska.

Kuba Chabowski jest tegorocz-

nym maturzystą i najmłodszym członkiem zespołu teatralnego Dobrzyńskiego Uniwersytetu Ludowego.

– Do uniwersytetu dołączyłem, ponieważ kiedyś miałem możliwość odbycia stażu w Rypińskim Domu Kultury. Akurat wtedy była realizowana „Bajka o królu” i pani Justyna Motylewska ją też reżyserowała. Z uwagi na moje doświadczenie aktorskie dołączyłem do grupy i zagrałem plebana. Bardzo mi się to spodobało, gdyż z teatrem wiąże swoją przyszłość. Zamierzam we wrześniu tego roku rozpocząć naukę w Szkole Aktorskiej Spot w Krakowie, a jeżeli uda się to w przyszłości zdawać do Akademii Sztuk Teatralnych, również

w Krakowie. Seniorzy z uniwersytetu są wobec mnie są bardzo opiekuńczy. Traktują mnie trochę jak swojego wnuczka, bardzo lubię z nimi pracować. Oni mają dobrą pamięć szybko uczą się tekstu i pracują jak profesjonalści. Justyna Motylewska bardzo mnie inspirowała, ma bardzo ciekawe pomysły – wyjaśnił Kuba.

W Dobrzyńskim Uniwersytecie Ludowym poza sekcją teatralną, jest jeszcze literacka, gimnastyczna oraz chór. Co jeszcze szykują połączone siły seniorów, którzy grają, śpiewają, piszą wiersze, dbają o kondycję fizyczną i Justyny Motylewskiej oraz Kuby Chabowskiego?

Tekst i fot. (jd)



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE
RYPIN-CRY.PL



DOBRZE TO WIEDZIEĆ

Bezrobocie w lutym prawie bez zmian

Z szacunków Ministerstwa Pracy wynika, że w lutym br. stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce wyniosła 5,5 proc., co oznacza wzrost o 0,1 pkt proc. w porównaniu z poprzednim miesiącem. W tym czasie bez pracy pozostawało 848 tys. osób – wynika ze wstępnych danych. Miesiące rozpoczynające i kończące rok są zazwyczaj tymi, w których notujemy nieznaczny wzrost poziomu bezrobocia. Podobnie było w lutym br.

O 10 tys. osób bez pracy więcej

Po raz ostatni wzrost stopy bezrobocia w lutym w odniesieniu do stycznia zanotowano w 2023 r. i również wyniósł on 0,1 pkt. proc. W końcu lutego br. w urzędach pracy zarejestrowanych było 848 tys. W porównaniu do poprzedniego miesiąca liczba bezrobotnych wzrosła o 10,4 tys. osób (o 1,2 proc.), a rok do roku wzrosła o 2,8 tys. osób (0,3 proc.).

Eurostat: Polska z najniższym bezrobociem w UE

Dobre informacje przyniósł nam kilka dni temu Eurostat. 2,6 proc. wyniosła stopa bezrobocia w Polsce w styczniu br. liczona zgodnie z definicją Eurostatu. To o 0,1 pkt proc. mniej niż przed miesiącem i o 0,4 pkt proc. mniej niż w styczniu 2024 roku. W tym czasie średnia w Unii Europejskiej wyniosła 5,8 proc., a w strefie euro 6,2 proc. Polska zajęła (razem z Czechami) pierwsze miejsce pod względem najniższej stopy bezrobocia w Unii Europejskiej. Trzecia była Malta z bezrobociem na poziomie 3 proc.

18 marca obchodzimy Światowy Dzień Pracy Socjalnej

Co roku w trzeci wtorek marca obchodzimy Światowy Dzień Pracy Socjalnej. Tego dnia szczególnie doceniamy pracę osób oddających nie tylko swój czas, ale często i serce, by pomóc tym, którzy z różnych powodów znajdują się trudnych okolicznościach życiowych. Praca socjalna jest niełatwa, jest wymagająca, nierzadko obciążająca psychicznie. Bywa też niewdzięczna. Nie każdemu udaje się pomóc, nie zawsze wystarcza czasu i środków, by być wszędzie tam, gdzie jest to konieczne. Ale każda osoba, każda rodzina, której pomóc się uda, to wielki sukces i satysfakcja. Bo praca socjalna to więcej niż zawód, to niezwykle ważna i potrzebna społecznie misja. To praca, która realnie zmienia życie konkretnych ludzi, ich dzieci – całych rodzin i ich wspólnej przyszłości.

Dzielą się wdzięcznością

Z okazji ubiegłorocznego Dnia Pracownika Socjalnego ministra pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk skierowała serdeczne życzenia i podziękowania do wszystkich pracowników służb społecznych za codzienną ciężką pracę – „pracę z ludźmi i dla ludzi”. Słowa te są niezmiennie aktualne, a Światowy Dzień Pracy Socjalnej jest dobrą okazją do wyrażenia wdzięczności za zaangażowanie, wsparcie i dobro, jakim pracownicy socjalni dzielą się z innymi.

- **20 marca**
- 1992 – Premiera amerykańskiego thrillera Nagi instynkt w reżyserii Paula Verhoevena.
- 2005 – Na mamucie skoczni w słoweńskiej Planicy Norweg Bjørn Einar Romøren ustanowił nieoficjalny rekord świata w długości skoku.
- 2016 – Barack Obama jako pierwszy od 88 lat urzędujący prezydent USA przybył z wizytą na Kubę.
- **21 marca**
- 1918 – I wojna światowa: rozpoczęła się niemiecka ofensywa na froncie zachodnim.
- 1945 – W Gdyni Niemcy wysadzili w powietrze pancernik „Schleswig-Holstein”.
- 1995 – Rozpoczęła działalność Canal+ Polska, pierwsza w kraju płatna stacja telewizyjna.
- 2011 – Andrzej Wajda został odznaczony Orderem Orła Białego przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.
- **22 marca**
- 1922 – W Moskwie uruchomiono pierwszą europejską rozgłośnię radiową.
- 1993 – Oficjalnie zadebiutował mikroprocesor Pentium przedsiębiorstwa Intel.
- 1993 – Ukazał się album Songs of Faith and Devotion brytyjskiej grupy Depeche Mode.
- **23 marca**
- 1956 – Ukazał się debiutancki album Elvisa Presleya pt. Elvis Presley.
- 2001 – Rosyjska stacja kosmiczna Mir spłonęła w atmosferze nad Pacyfikiem.
- 2017 – Otwarto Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku.
- **24 marca**
- 1920 – Sejm Ustawodawczy przyjął ustawę O nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, jeden z najstarszych, obowiązujących do dziś aktów prawnych.
- 1929 – Włoscy faszyci zdobyli 99% głosów w jednopartyjnych wyborach parlamentarnych.
- 1973 – Ukazał się album The Dark Side of the Moon brytyjskiej grupy Pink Floyd.
- **25 marca**
- 1807 – Wielka Brytania zniosła niewolnictwo.
- 1996 – Rozpoczęła się oficjalna wizyta brytyjskiej pary królewskiej w Polsce – Elżbiety II i księcia Filipa.
- 2007 – Adam Małysz po raz czwarty (i ostatni) w karierze zdobył Kryształową Kulę Pucharu Świata w skokach narciarskich.
- **26 marca**
- 1979 – W Waszyngtonie podpisano izraelsko-egipski traktat pokojowy.
- 1982 – Sejm PRL przyjął nowelizację Konstytucji PRL powołującą do życia Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Stanu.
- 2011 – Na Wielkiej Krokwi im. Stanisława Marusarza w Zakopanem odbyły się specjalne zawody, podczas których Adam Małysz oficjalnie zakończył karierę sportową.

- **27 marca**
- 1945 – Argentyna formalnie wypowiedziała wojnę Japonii i Niemcom.
- 2010 – Bronisław Komorowski pokonał Radosława Sikorskiego w prawyborach na kandydata Platformy Obywatelskiej w nadchodzących wyborach prezydenckich.
- **28 marca**
- 1241 – I najazd mongolski na Polskę: wojska mongolskie zdobyły Kraków.
- 2007 – Prezydenci Gdańska, Gdyni i Sopotu oraz marszałek województwa pomorskiego podpisali Kartę Trójmiasta.
- 2022 – Zniesiono nakaz noszenia maseczek w pomieszczeniach zamkniętych, z wyjątkiem placówek medycznych i aptek, który wprowadzono w 2020 roku w związku pandemią COVID-19
- **29 marca**
- 1871 – Otwarto Royal Albert Hall w Londynie.
- 2022 – Inwazja Rosji na Ukrainę: w rosyjskim ataku raketowym na gmach administracji obwodowej w Mikołajowie zginęło 37 osób, a 36 zostało rannych; rosyjskie wojska zaczęły wycofywać się z pozycji w obwodach kijowskim i czernihowskim.
- **30 marca**
- 1976 – W londyńskim The 100 Club odbył się pierwszy koncert zespołu Sex Pistols.
- 1987 – Na antenie TVP2 ukazało się premierowe wydanie Panoramy dnia (od 2 września 1991 Panorama).
- 1987 – Na aukcji w Nowym Jorku sprzedano za 39,85 mln dolarów obraz Słoneczniki Vincenta van Gogha.
- **31 marca**
- 1889 – Otwarto Wieżę Eiffla w Paryżu.
- 1991 – Serbowie zajęli budynek dyrekcji Parku Narodowego Jezior Pli-twickich. Był to początek konfliktu między Chorwacją i Serbią, wchodzącymi w skład Jugosławii.
- **1 kwietnia**
- 1945 – Wojna na Pacyfiku: rozpoczęła się inwazja wojsk amerykańskich na Okinawę; w Cieśninie Tajwańskiej amerykański okręt podwodny USS „Queenfish” storpedował i zatopił japoński okręt szpitalny „Awa Maru”, w wyniku czego zginęło ok. 2 tys. osób.
- 2009 – W rozegranym w Kielcach meczu eliminacyjnym do Mistrzostw Świata reprezentacja Polski odniosła najwyższe zwycięstwo w swej historii, pokonując San Marino 10:0.
- 2012 – Weszła w życie Europejska Inicjatywa Obywatelska.
- **2 kwietnia**
- 2001 – Zarejestrowano największy od 25 lat rozbłysk słoneczny.
- 2007 – Prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko rozwiązał parlament, co doprowadziło do kilkumiesięcznego kryzysu politycznego.

Opowieści o arystokratkach w WDK

WĄBRZEŹNO ▶ W czwartek 13 marca w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyła się prelekcja Pawła Beckera pt. „Arystokratki”



Jej uczestnicy mieli okazję poznać ciekawe mieszkanki naszego regionu.

– Wśród przedstawionych podczas spotkania kobiet znalazły się Władysława z Działowskich,

Helena Mieczkowska, Antonina Działowska, Halina Działowska, Katarzyna Ślaska oraz Maria Potocka. Te ciekawe osobowości miały niebagatelny wkład w rozwój kultury i nauki – mówi Do-



rota Otremba. – W gronie tych niezwykłych postaci znalazły się kobiety charakteryzujące się szeroką wiedzą, a także ambicją, często łamiącą stereotypy – dodaje. Jak podkreślił historyk Paweł

Becker, warto pochylać się nad losami i biografią takich kobiet, które wielokrotnie były wzorem dla innych. Słuchacze wykładu wskazują, że spotkanie było ciekawą lekcją historii, pozwalającą

poznać losy kobiet, które miały znaczący wpływ na dzieje naszego regionu oraz kraju.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Zapraszają na muzyczny wieczór

21 marca o godz. 19:00 w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędzie się kolejne spotkanie w ramach projektu Muzykowanie w dobrym Stylu. Tym razem przed publicznością wystąpi duet Zuzanna Grodzka i Mateusza Andzel.

WĄBRZESKI DOM KULTURY ZAPRASZA
WSZYSTKICH MIŁOŚNIKÓW
MUZYKI NA ŻYWO NA

Muzykowanie

w dobrym Stylu

WSTĘP WOLNY

21.03.2025 r. o godz. 19:00

Zuzanna Grodzka i Mateusz Andzel



Kawiarnia
Styl
Wąbrzeski
Dom Kultury

Jak informują organizatorzy, Zuzanna Grodzka to uczennica czwartej klasy liceum. Swoją pasję do śpiewu i muzyki rozwija już od szóstego roku życia. Jest laureatką licznych konkursów wokalnych. Miłość do muzyki sprawia, że każda chwila spędzona na scenie staje się dla niej niezapomnianym przeżyciem. Z kolei Mateusz Andzel jest utalentowanym gitarowym samoukiem, akompaniatorem współpracującym z różnymi wokalistami. Natomiast co dzień jest gitarzystą znanego wąbrzeskiej publiczności zespołu KARMEŁ. Swoją przygodę z gitarą rozpoczął w wieku 14. lat i jeszcze długo nie zamierza jej kończyć.

Wstęp na muzyczny wieczór jest bezpłatny. Rezerwacja stolików po numerem tel. 604585236.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Przegląd pieśni papieskich

16 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędzie się ogólnopolski przegląd muzyczny „Ulubione Pieśni Jana Pawła II”.



Zgłoszenia do udziału organizatorzy będą przyjmować do 30 kwietnia. Na scenie domu kultury będą mogli wystąpić soliści, duety, schole oraz zespoły z całej Polski.

– To muzyczne spotkanie jest doskonałą okazją do zaprezentowania twórczości muzycznej środowisk chrześcijańskich oraz kultywowania myśli i dorobku twórczego Jana Pawła II – mówi Dorota Otremba. – Udział w tym wyjątkowym wy-

darzeniu to nie tylko wymiana doświadczeń i wspólne śpiewanie, ale również podtrzymanie pamięci o świętym Janie Pawle II. Ten wielki Polak wierzył, że muzyka jest jedną z najpiękniejszych form wyrażania ludzkich emocji i doświadczeń – dodaje.

Karty zgłoszenia można znaleźć na stronie internetowej domu kultury.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Bitewna historia w kratę

CIĘKAWOSTKA ▶ W okresie, gdy królem Polski był Zygmunt III Waza, prowadziliśmy bardzo kosztowne wojny, m. in. z Rosją. Przez pewien czas obfitowały w sukcesy. Był one możliwe dlatego, że w armii spory odsetek stanowili wynajmowani za spore pieniądze doświadczeni żołnierze z Anglii, Szkocji i Irlandii



Polacy walczyli ze Szkotami i przeciwko Szkotom od bardzo dawna. Już w 1577 roku zbuntowany przeciwko królowi Stefanowi Batoremu Gdańsk posłał okręty, na których przyplęnięto 700 Szkotów pod wodzą pułkownika Stewarta. Ostatecznie wojska króla Polski pokonały armię Gdańską, ale nie było to proste. Monarcha zaproponował pozostałym przy życiu Szkotom walkę u jego boku. Wkrótce w armii koronnej pojawił się osobny oddział szkockiej piechoty. Nasi szlachcice nie mogli pojąć jednak strojów w jakich pojawiali się Szkoci. Była mowa o „pończoszach jedwabnych i rzezanym kabacikach”.

Król Zygmunt Waza rów-

niez sięgał po posiłki z Wysp Brytyjskich. W walkach przeciwko Szwedom na początkach jego panowania uczestniczyli oficerowie angielscy. Jeden z posłów polskich do Londynu - Stanisław Cikowski udał się do samego króla Jakuba I i prosił go o możliwość wynajęcia 8 tysięcy angielskich piechurów.

Gdy król wyruszał w 1609 roku na Rosję, w jego armii znajdowało się sporo Szołów i Anglików. W słynnej bitwie pod Kłuszynem inni Anglicy i Szkoci walczyli zresztą także po stronie rosyjskiej. Byli oni nawet dzielniejsi od Rosjan i atakowali nas nawet po ucieczce swoich pracodawców z pola bitwy. Niektórzy Szko-

ci radzili sobie na wojnie tak dobrze, że doczekiwali się od króla dowodów uznania. Andrew Innes, kapitan szkocki wojsk Rzeczypospolitej w 1717 roku otrzymał przywilej na wójtostwo w starostwie Lanskorońskim.

Szkotów spotkamy także w okresie walk o Chocim przeciwko Turkom. Wspominał o nich nawet sam Henryk Sienkiewicz w powieści Potop: „Myślicie zaś, że tu mieszczańscy Polacy albo Litwini — wcale nie! Sami Niemcy i Szkoci, a Szkotów najwięcej! Piechota z nich bardzo przednia, szczególnie berdyszami sieką okrutnie. Ma też książę jego mość regiment jeden szkocki z samych ochotników kiejdańskich.”

Szkoci walczyli w wojsku polskim aż do czasów saskich. Byli wśród nich elitarni lekarze, naukowcy, konstruktorzy okrętów i pisarze. Polacy chętnie przyjmowali Szkotów, ale zmieniali ich nazwiska, polonizując je. Zamiast szkockiego nazwiska Cockburn pozostało Kabron. Zamiast Jackson Dziaksen. Wiele miejscowości w Polsce nosi także ślady osadnictwa, np. Nowe Szkoty lub wieś Szkocja w naszym województwie.

(pw)

XX wiek

Dla przyszłych gospodarzy

W okresie międzywojennym w Kowalewie istniała męska i żeńska szkoła rolnicza. Była jedną z 10 na całym Pomorzu, gdzie przygotowywano przyszłych rolników i jedyną żeńską.

Szkołę założono w 1921 roku. W pierwszym roku uczęszczało do niej 23 chłopców i 25 pań. Później liczba rosła. W rekordowym roku szkolnym 1924/25 uczyło się tu 58 chłopców i 34 dziewczęta. Oprócz teorii uczniowie mieli możliwość pracy w przyszkolnym gospodarstwie. Gospodarstwo miało nieco ponad 8 hektarów.

Jak na ówczesne warunki rolnictwa była to duża przestrzeń, chociaż nieco za dużą na jednego konia, a za małą na parę. Problemem nauczycieli w Kowalewie było to, że pola szkolne leżały praktycznie w granicach miasta. Niemożliwe było stosowanie właściwego płodozmianu, ponieważ miejski drób wyjadał plony.

Na stanie szkoły w połowie lat 20. był 2 konie robocze i 2 krowy dojne. Zwierzęta były doskonale utrzymywane. Za krowy uczniowie otrzymali nawet list pochwalny od Ministra Rolnictwa. W 1925 roku szkoła dokupiła 2 następne krowy i 24 świnię. Na 7 arach przyszkolnego gospodarstwa w Kowalewie urządzono sad oraz wa-

rzywnik. Nie był to mały sad, ponieważ liczył 500 grusz i 500 śliw. Od 1921 roku, gdy założono szkołę, do rodowodów wpisano 99 roślin uprawianych przez uczniów.

Nadzór nad szkołami sprawowała Pomorska Izba Rolnicza. Parę razy w roku placówki odwiedzał specjalny wizytator. Raz do roku odbywała się większa wizytacja. W Kowalewie przypadała pod koniec czerwca. 22 października 1926 roku szkołę w Kowalewie odwiedziła nawet wizytatorka z ministerstwa, by osobiście pochwalić nauczycieli i uczniów.

Nauka w kowalewskiej szkole gospodarstwa domowego dla pań trwała 11 miesięcy. Wystarczyło mieć ukończoną szkołę powszechną i 16 lat. Obowiązywało czesne. Klasy nigdy nie były bardzo liczne, ale niewiele osób było stać na to, by posłać córki do takich szkół. Panie uczone m. in. kroju i szycia. Uczennice odbywały staże w budynkach gospodarskich, doglądając zwierząt.

(pw)

XX wiek

Zbrodnia i kara

W 1945 roku Włodzimierz Ghelec miał zaledwie 24 lata. Stał przed Specjalnym Sądem Karnym w Toruniu. Był sądzony za zbrodnie, których dopuścił się w obozie w Potulicach, gdzie przetrzymywano setki osób z powiatów lipnowskiego czy ryńskiego, które wcześniej wysiedlono z własnych domów.

Ghelec miał w zwyczaju znęcać się nad więźniami z Potulic. Bił ich kijem oraz kolbą karabinu. Brał udział w rozstrzeliwaniu więźniów oraz gwałcił młode Polki. Nazywano go potworem lub diabłem. Rozprawa sądowa Gheleca obfitowała w wiele dramatycznych momentów. Przed sądem stały kobiety, które nie mogły utrzymać emocji.

Ghelec w trakcie swojej służby w obozie nadzorował kompanię karną, która pracowała

nad Wisłą. To wówczas miał pobić do nieprzytomności jedną z kobiet i wrzucić ją do Wisły. Kobieta zmarła. Gdy Rosjanie zajmowali Pomorze, Ghelec został zatrzymany w Golubiu przez miejscowego komendanta wojskowego. Został rozpoznany i tu zmuszony do zeznań. Udo- wodniono mu przynajmniej 14 mordów oraz wiele gwałtów. Strażnika skazano na śmierć. Wyrok wykonano.

(pw)

XX wiek

Babiniec w lamusie

W 1909 roku Walenty Załuski napisał książkę opisującą kościoły dekanatu rypińskiego. Autor skupił się na architekturze i historii, ale ciekawy jest jeden fragment dotyczący kościoła w Płonnem.

Walenty Załuski opisując kościół w Płonnem, wspominał: Przez wielkie drzwi wchodzi się do przedsionka stanowiącego babiniec. Słowo „babiniec” jest bardzo ciekawe i dziś używane w nieco innym znaczeniu. Już pod koniec XIX wieku uważano słowo „babiniec” za przestarza-

łe i niezbyt trafne. Oznaczało ono miejsce, gdzie przesiadywały baby i to nie byle jakie, bo te zajmujące się żebraniem.

Skąd tyle żebraków na wsi? Były to czasy, gdzie nikt nie myślał o emeryturach. Jedy- ną gwarancją spokojnej staro- ści było posiadanie dzieci. Gdy

ich zabrakło lub gdy porzuciły matkę, wówczas kobieta zdana była na żebrzy. Słowo „babiniec” w Polsce zanikło, ale pozostawa- ło jeszcze obecne wśród polskiej ludności na Litwie. Zastąpiło to następnie słowo „kruchta”.

(pw)

Pierwsze monety i banknoty

NUMIZMATYKA ▶ W poprzednim numerze naszego tygodnika pisaliśmy o fakcie odzyskania monety z kolekcji Walerego Amrogowicza, która została skradziona z toruńskiego muzeum. Tym razem przybliżamy historię pierwszych polskich monet oraz banknotów

Nasi przodkowie znali pieniądze na długo przedtem, zanim sami zaczęli je wybijać. Otrzymywane od zagranicznych kupców monety stosowali w wymianie handlowej obok różnorodnych płacideł – czyli towarów zdolnych odgrywać rolę środka płatniczego. Pełniły ją m.in. płótno, skóry zwierząt, grudki srebra oraz żelazne pręty.

Kiedy państwo polskie dopiero się formowało, w obrocie występowała duża liczba monet „importowanych” – przede wszystkim saskich oraz arabskich denarów. O pojawieniu się najwcześniejszych piastowskich emisji zdecydowały najprawdopodobniej względy prestiżowe. Uwieczniony na monetach władca stawiał się bowiem w jednym szeregu z królami Czech i Niemiec, których oblicza już figurowały na srebrnych pieniądzach.

Pierwsze monety

Na wczesnych polskich denarach widnieje napis „MISICO” lub „MTLZCO”, co sugerować może, że wybił je pierwszy z naszych monarchów – Mieszko I. Jednak część badaczy przypisuje te monety jego wnukowi – Mieszkowi II.

Denary Mieszka I powstały zdaniem większości historyków między rokiem 970 a 992 na ziemiach Wielkopolski. Ich rysunek przejawia wyraźne wpływy saskie. Wzory rewersu zawierają równoramienny krzyż, na awersie tymczasem figuruje bardzo uproszczony obraz kaplicy (interpretowany czasem jako książęce nakrycie głowy) lub, w jednym wypadku, wyłaniająca się z nieba dłoń. Wizerunek tych numizmatów możemy oglądać na co dzień na dzisiejszych banknotach dziesięciozłotowych.

Za czasów Bolesława Chrobrego rozpoczął się rozkwit piastowskiej numizmatyki. Wśród kilkunastu jego emisji pojawiły się bardziej skomplikowane kompozycje, a po inspiracje stylistyczne sięgano nie tylko do pobliskiego obszaru bawarsko-czeskiego. Największej sławy doczekał się denar „PRINCES POLONIE” – najliczniej bita z emisji Bolesława. Rangę symbolu nada-



Średniowieczne monety z czasów Bolesława Chrobrego

je mu właśnie napis „PRINCES POLONIE”, co znaczy „Książę Polski”. Jest to najstarszy zachowany zapis nazwy naszego kraju, pochodzący z ziem polskich.

Jest to moneta niezmiernie zagadkowa. Historycy od lat spierają się o wyobrażonego na jej awersie ptaka, który stanowić może wczesny wariant Orła Białego, albo interpretowanego w kategoriach religijnych pawia, jak również koguta czy gołębia. Kontrowersji nie budzi rewers, ukazujący typowy dla piastowskich denarów krzyż z czterema punktami wokół centrum.

Zaskakuje też opisanie książęcego tytułu władcy słowem „PRINCES”, niestosowanym przez ówczesne europejskie emisje – obecnym natomiast na starych pieniądzach rzymskich. Możliwe, że za wybór ten odpowiadał sprowadzeni z południa Włoch rzemieślnicy mennicy. Alternatywnie słowo to związane jest ze zjazdem gnieźnieńskim 1000 roku, podczas którego do Polski przybył kontynuujący starożytną tradycję władcy cesarz Otton III. Z uwagi na to wydarzenie moneta datowana jest na okres bliski temu spotkaniu.

Ponieważ pieniądze pierwszych Piastów bite były w srebrze dobrej próby, emisja ich musiała stanowić duże obciążenie dla skarbcza. Miały też stosunkowo wysoką wagę – około 2 gramów. Cechy te sugerują produkcję niewielkiej liczby egzemplarzy, zapewne przeznaczonych głównie dla dworzan. Jeżeli nawet te srebrne monety wykorzystywano w transakcjach, ze względu na ich liczbę raczej nie miały dużego znaczenia w obiegu, zdominowanym wtedy przez monety niemieckie i czeskie.

Pieniądz papierowy

W 1794 roku wybuchło powstanie pod wodzą Tadeusza Kościuszki, które było ostatnią próbą ratowania niezawisłości kraju. Władze powstańcze przystąpiły m.in. do reorganizacji finansów. Króla pozbawiono przywileju produkcji pieniądza. Stanisław August Poniatowski początkowo oponował, ale ostatecznie wsparł Komisję Skarbową własnymi zasobami srebra i gotówki. Kruszc do bicia monet pochodził także z konfiskaty paramentów liturgicznych ze świątyń różnych wyznań.

Rada Najwyższa Narodowa zmieniła obowiązującą

stopę menniczą. Z grzywny kolońskiej (233,812 g) srebra należało wyprodukować talary, dwuzłotówki i złotychki o łącznej wartości 84 ½ złotego. Zaprzestano emisji półtalarów i srebrnych groszy podwójnych. Wznowiono natomiast produkcję szóstaków. Ciekawostką menniczą z roku 1794 były tzw. półstanisladory (z fr. stanislaus d'or) oraz stanisladory bite w złocie próby 833/1000. Pierwsza z monet miała wartość półtora dukata a druga trzech dukatów. Stanislador ważył ok. 12.4 g. Wybito go w nakładzie ok. 5200 sztuk. Półstanislador miał masę ok. 6,2 g a jego nakład oscylował w granicach 8100 sztuk.

Zupełną nowością w polskim systemie pieniężnym były pierwsze banknoty, które pojawiły się w 1794 roku. Funkcjonowały jako bilety skarbowe i zdawkowe. Zastępowały monety, których nie można było wybić. Pierwsze z nich posiadały nominały: 5, 10, 25, 50, 100, 500 i 1000 zł, które różniły się odcieniem papieru. W praktyce były to państwowe skrypty dłużne. Umieszczono na nich informację, że Skarb Narodowy zobowiązuje się wypłacić w przyszłości i w monecie każdemu posiadaczowi okre-



Pierwszy polski banknot z 1794 roku

śloną na banknocie kwotę. Gwarancją wypłaty miały być dobra narodowe przeznaczone do sprzedaży.

Na awersie banknotów/biletów skarbowych umieszczono tekst uchwały Rady Najwyższej Narodowej. Pod nim widniały Orzeł Biały i Pogoń oraz symbole rewolucji francuskiej. Te ostatnie to m.in. czapka frygijska, fragment murów więziennych oraz łańcuchy absolutyzmu zerwane przez lud. Co ciekawe podpisy na dole banknotów oraz kolejne numery wpisywano odręcznie. Rewers był pozbawiony jakichkolwiek nadruków. Najwyższe nominały (w tym 500 zł) miały bardzo niewielki nakład, oceniany na 500 do 1000 sztuk. Nakład banknotów pięciuzłotowych sięgał sześćdziesięciu tysięcy egzemplarzy.

W czasie insurekcji oprócz biletów skarbowych funkcjonowały bilety zdawkowe (papierowe znaki pieniężne zastępujące monetę). Miały postać niewielkich kartoników. Na ich awersie widniały herby, nominał i nazwa emitenta. Na rewersie faksymile podpisu Filipa Malinowskiego, komisarza Dyrekcji Biletów Skarbowych. Bilety zdawkowe miały nominały: 5, 10 groszy oraz 1 i 4 złotych.

Banknoty nie zyskały sobie większej popularności. Złożyło się na to kilka czynników. Obietnica przyszłej wypłaty w pieniądzu kruszcowym, po sprzedaży dóbr państwowych, nie miała gwarancji. Władze powstańcze zezwoliły na płacenie podatków biletami skarbowymi tylko do wysokości 50%, resztę należało uiścić w monetach. Z drugiej strony armia kościuszkowska mogła płacić za wszystko biletami skarbowymi w całości. To spowodowało, że ludność podchodziła do banknotów z dużą nieufnością. Ich zasięg pozostał bardzo ograniczony. Ze względu na nietrwałość papieru, z którego je wykonano, zachowało się niewiele egzemplarzy. Te które przetrwały, są kolekcjonerskim rarytasem.

Opracowane na podstawie informacji ze strony Skarbnica Narodowa.

Opr. (Szyw), fot. internet



INFORMATOR

DLA MIESZKAŃCÓW

POWIATU WĄBRZESKIEGO





Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE		Kultura i rekreacja	Pomoc społeczna	
Budowlane Remonty		Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21	Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52	Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50
Nieruchomości Działki		Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00	Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701
Rolnictwo Zwierzęta		Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36	Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71	Przychodnia Lekarska “Amicus” N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46
Przyjmujemy zapisy na młode duże kury nioski, sprzedaż 15-25 Marzec. Pełen pakiet szczepień, odbiór własny lub dowóz pod dom GRATIS!!! tel. 888-240-090				
		Oświata	Przedsiębiorstwa komunalne	NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23
		Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85	Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86	
		Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19	Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27	Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58
Numery alarmowe		Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23	Zdrowie	Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej “Endomed” ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.	Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00	Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92	Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49	
Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.	Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77	Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767	Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55	
Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994	PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62	Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11	Apteka Stokrotka ul. Niedziałkowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94	Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91
Administracja	Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10	Poradnia Psychologiczno -Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75	Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73	Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20
Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15	Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67	Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52	Apteka PULS VI ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25	Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87
	Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00		NZOZ Przychodnia Specjalistyczna “REMEDIUM” ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87	
	Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 75 00			

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

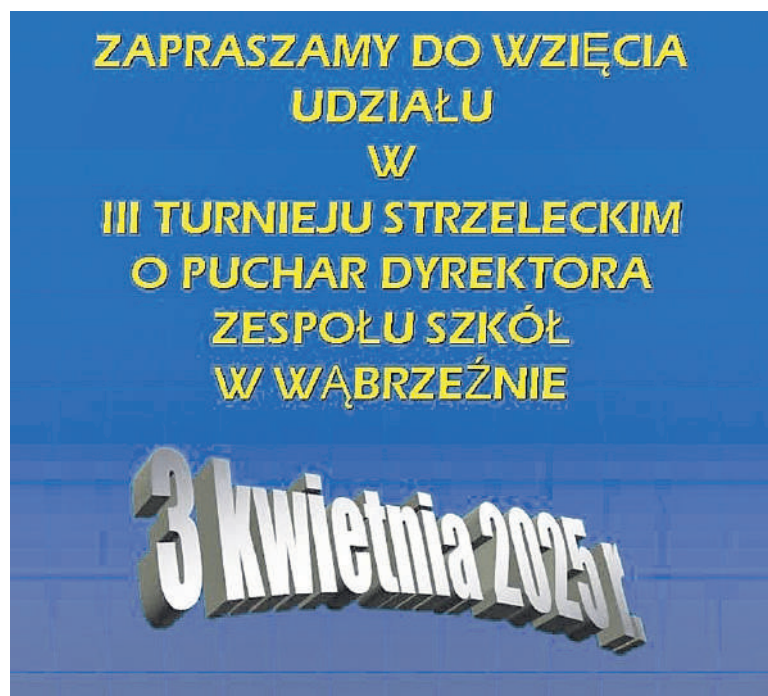
Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Sprawdzą swoją celność. Zapraszają na turniej

WĄBRZEŻNO ➤ Ruszają zapisy do III Turnieju Strzeleckiego o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie



W dniu 3 kwietnia 2025 roku, w sali treningów strzeleckich DLS „Sokole Oko” ZS w Wąbrzeźnie odbędzie się kolejny turniej strzelecki.

– Punktualnie o godzinie 9.00 rozpoczynamy rywalizację uczestników – sprawdź siebie i swoje umiejętności! Zgłoszenia do turnieju można dokonać wyłącznie osobiście u opiekunów SKS, panów Adama Raka i Sebastiana Rozwadowskiego do 28 marca br. Zapraszamy chętnych uczniów naszej szkoły do udziału w tym ciekawym projekcie. Za zajęcie pierwszych

trzech miejsc przewidziano puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe. Miejsca od 4 do 6 to dyplomy. Ogłoszenie wyników oraz wręczenie pucharów odbędzie się w dniu zawodów około godziny 13.00. Należy też wspomnieć, że umożliwienie udziału w turnieju osobom niepełnoletnim możliwe jest jedynie po uzyskaniu pisemnej zgody ich rodziców albo opiekunów prawnych – głośi wpis na stronie szkoły.

**Oprac. B. Walas
fot. str. szkoły**

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Książki informuje:

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Książki oraz na stronach internetowych Urzędu zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej w miejscowości Książki.

**Wójt Gminy Książki
Krzysztof Zieliński**

DWUTYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE

Wąbrzeźno, dnia 20.03.2025 r.

WR.6721.2.2020.2021

OGŁOSZENIE

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego Gminy Ryńsk dla terenu działek nr 80/11,
80/9, 80/8, 80/7, 80/6 i części działki nr 80/5 w Wałyczu**

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn.zm.), art. 67 ust. 3 pkt 1 i 2 i ust. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn.zm.) i art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 oraz art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn.zm.) oraz uchwały Rady Gminy Ryńsk nr XXII/175/2020 z dnia 25 września 2020 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ryńsk dla terenu działek nr 80/11, 80/9, 80/8, 80/7, 80/6 i części działki nr 80/5 w Wałyczu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 31.03.2025 r. do 05.05.2025 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno w godzinach od 8⁰⁰ do 14⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **25.04.2025 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Ryńsk o godzinie 10⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn.zm.), art. 67 ust. 3 pkt 1 i 2 i ust. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn.zm.), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Ryńsk z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **20.05.2025 r.**

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający projekt w Biuletynie Informacji Publicznej.

Z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się również na stronie internetowej (BIP) <https://bip.gminarynsk.pl/8/strona-glowna-bip.html> w zakładce Plany miejscowe (Plany miejscowe 2025).

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Ryńsk. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie <https://gminarynsk.pl/index.php/ochrona-danych-osobowych/klauzula-informacyjna-planowanie-i-zagospodarowanie-przestrzenne> oraz w siedzibie Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno.

**Wójt Gminy Ryńsk
(-) Władysław Łukasik**

Od kwietnia wyższe odszkodowania z ZUS-u

REGION ▶ Od kwietnia zmieniają się kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych. Będą one wyższe. Za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ZUS wypłaci 1636 zł. To o 205 zł więcej niż dotychczas

Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej jest najczęściej wypłacanym świadczeniem wypadkowym. – W 2024 roku ZUS przyznał 43,9 tys. jednorazowych odszkodowań, które łącznie wyniosły blisko 408,5 mln zł. W województwie kujawsko-pomorskim wypłacono 3,1 tys. odszkodowań na kwotę 25,8 mln zł. Przeciętna wysokość odszkodowania w kraju wyniosła w ubiegłym roku 9,3 tys. zł, natomiast w regionie 8,3 tys. zł – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Dla kogo jednorazowe odszkodowanie

O jednorazowe odszkodowanie z ZUS-u mogą ubiegać się osoby objęte ubezpieczeniem wypadkowym, które w wyniku wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznały uszczerbku na zdrowiu. W niektórych sytuacjach możliwe jest otrzymanie odszkodowania nawet dwukrotnie, jeśli stan zdrowia pogorszył się o co najmniej 10 proc. i jest następstwem wcześniejszego wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Prawo do odszkodowania przysługuje również uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł w wyniku wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Zdarzają się również wyjątkowe sytuacje, w których ZUS wypłaca odszkodowanie osobom, za które nie odprowadzana jest składka wypadkowa. Dotyczy to na przykład ucznia, który uległ wypadkowi podczas lekcji wychowania fizycznego. – W takiej sytuacji wypłata odszkodowania zależy od tego, czy w wyniku wypadku zostanie orzeczone całkowite niezdolność do pracy. Jeśli lekarz orzecznik ZUS ustali jedynie uszczerbek na zdrowiu, bez stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy, ZUS nie wypłaci odszkodowania. Wypadki w szczególnych okolicznościach dotyczą nie tylko uczniów, ale także ławników w sądzie czy wolontariuszy. Mogą to być również sytu-



acje, w których ratujemy życie i zdrowie innych, stawiając czoła grożącemu niebezpieczeństwu, takiemu jak powódź czy pożar – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Ile wynosi jednorazowe odszkodowanie

Wysokość jednorazowego odszkodowania jest corocznie aktualizowana i uzależniona od procentowego uszczerbku na zdrowiu, który ustala lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS. Każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu odpowiada 20 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Nowe stawki wejdą w życie 1 kwietnia 2025 roku i będą obowiązywać do 31 marca 2026 roku. Ubezpieczony otrzyma 1636 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Na przykład, jeśli lekarz orzecznik ustali 5-procentowy uszczerbek, odszkodowanie wyniesie 8 180 zł.

Z tytułu orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ubezpieczonego, kwota jednorazowego odszkodowania od kwietnia wyniesie 28 636 zł. W przypadku, gdy do jednorazowego odszkodowania

uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, wypłacona zostanie kwota 147 271 zł. Natomiast jeśli do świadczenia uprawniony jest inny członek rodziny, odszkodowanie wyniesie 73 635 zł. W sytuacji, gdy prawo do zadośćuczynienia mają równocześnie małżonek oraz jedno lub więcej dzieci zmarłego ubezpieczonego lub rencisty, kwota ta wyniesie 147 271 zł, a dodatkowo zwiększy się o 28 636 zł na każde z tych dzieci. Łączna kwota odszkodowania będzie następnie dzielona w równych częściach między uprawnionych.

Kwota 28 636 zł jest przyznawana w sytuacji, gdy obok małżonka lub dzieci, prawo do niej mają również inni członkowie rodziny zmarłego. Mogą to być na przykład rodzice, macocha lub ojczym, o ile w dniu śmierci osoby, po której przysługuje odszkodowanie, prowadzili z nią wspólne gospodarstwo domowe lub jeśli zmarły bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania. Każdy z tych członków rodziny może otrzymać tę kwotę, niezależnie od odszkodowania przysługującego mał-

żonkowi lub dzieciom.

ZUS nie wypłaca z urzędu

Po zakończeniu leczenia i rehabilitacji ubezpieczony składa wniosek o jednorazowe odszkodowanie, dołączając zaświadczenie o stanie zdrowia (druk OL-9) oraz dokumentację medyczną do swojego płatnika składek, na przykład pracodawcy lub zleceniodawcy. Następnie płatnik składek gromadzi niezbędne dokumenty i przekazuje je w całości do ZUS. Lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS ocenia stopień uszczerbku oraz jego związek z wypadkiem. Przyznanie lub odmowa przyznania tego świadczenia oraz ustalenie jego wysokości odbywa się na podstawie decyzji ZUS. Zakład wydaje tę decyzję w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia Lekarza orzecznika, w ciągu 14 dni od wydania orzeczenia przez komisję lekarską ZUS lub wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do podjęcia decyzji. Następnie ZUS wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia wydania decyzji.

Jakie dokumenty?

Dokumenty niezbędne do wypłaty odszkodowania to: protokół ustalenia okoliczności

i przyczyn wypadku przy pracy, który sporządza pracodawca (w przypadku wypadku przy pracy ubezpieczonego zatrudnionego na podstawie umowy o pracę); karta wypadku wraz z załącznikami. Jeśli wypadkowi ulegnie osoba zatrudniona na podstawie innej umowy niż umowa o pracę np. na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej postępowanie powypadkowe należy do obowiązków podmiotu, na rzecz którego wykonana była praca; w przypadku osoby prowadzącej pozarolniczą działalność lub współpracującej z taką osobą albo zatrudnionej na podstawie umowy uaktywniającej postępowanie powypadkowe przeprowadzi, właściwy ze względu na siedzibę prowadzenia działalności Zakład Ubezpieczeń Społecznych; prawomocny wyrok sądu pracy; decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej wydana przez państwowego inspektora sanitarnego.

Natomiast dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do jednorazowego odszkodowania po zmarłym, to m.in.: dokument stwierdzający datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznane jednorazowe odszkodowanie; dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinowactwa) z osobą zmarłą; odpis skrócony aktu małżeństwa, jeżeli o świadczenie ubiega się wdowa lub wdowiec; zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie odszkodowania uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy; zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat; dokument o ustaleniu prawa do alimentów na podstawie wyroku sądu lub ugody w odniesieniu do rodziców, osoby przysposabiającej, macochy, ojczyma (jeżeli nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie lub osoba zmarła nie przyczyniała się do ich utrzymania).

Wzrosły emerytury Mama 4 plus

REGION ➤ Na koniec 2024 roku w całym kraju „matczyną emeryturę” z ZUS-u pobierało 59,6 tys. osób, a w województwie kujawsko-pomorskim – ponad 4,1 tys. Maksymalna wysokość tego świadczenia odpowiada gwarantowanej minimalnej kwocie emerytury, która od marca wynosi 1878,91 zł brutto



– Mamy, które nie wypracowały nawet minimalnej emerytury, ponieważ zrezygnowały z pracy lub nie podjęły jej, aby wychować przynajmniej czwórkę dzieci, mogą ubiegać się o rodzicielskie świadczenie uzupełniające, zwane „emeryturą Mama 4 plus”, po osiągnięciu 60. roku życia – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– O świadczenie to mogą ubiegać się nie tylko kobiety, które urodziły i wychowały co najmniej czworo dzieci lub wychowały przynajmniej czworo dzieci, osiągnęły 60. rok życia i nie dysponują wystarczającymi środkami do życia,

ale także mężczyźni spełniający określone warunki. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające może być przyznane ojcom po 65. roku życia w przypadku śmierci matki, porzucenia dzieci przez nią lub długotrwałego zaprzestania ich wychowywania – dodaje rzeczniczka.

Ile wynosi „emerytura Mama 4 plus”

Maksymalna kwota „matczynej emerytury” wynosi 1878,91 zł brutto. Taką gwarantowaną kwotę otrzymują osoby, które nie pobierają emerytury ani renty oraz nie mają dochodu zapewniającego niezbędne środki do życia. W przypadku osób, które już otrzymują świadczenie z ZUS, KRUS lub inne-

go organu rentowego w wysokości niższej od najniższej emerytury, rodzicielskie świadczenie uzupełniające stanowi dopełnienie do tej kwoty. Oznacza to, że kwota rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego będzie stanowić różnicę między wysokością najniższej emerytury (1878,91 zł brutto) a wysokością pobieranej emerytury lub renty. Na przykład, jeśli obecnie wypłacana jest emerytura w wysokości 1000 zł brutto, rodzicielskie świadczenie uzupełniające wyniesie 878,91 zł brutto.

Co mówią statystyki

Na koniec 2024 roku w całym kraju rodzicielskie świadczenie uzupełniające z ZUS-u pobierało 59,6 tys. osób. Wśród nich 17 tys. otrzymywało to świadczenie w maksymalnej wysokości, natomiast 42,6 tys. korzystało z niego w połączeniu z innym świadczeniem, co stanowiło dopełnienie do kwoty gwarantowanej emerytury minimalnej. Średnia miesięczna wypłata rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego w grudniu wyniosła 982,13 zł. W województwie kujawsko-pomorskim na koniec 2024 roku z programu Mama 4 Plus korzystało ponad 4,1 tys. osób. Wśród nich 1,5 tys. otrzymywało

pełną wysokość świadczenia, natomiast 2,6 tys. osób otrzymywało uzupełnienie do kwoty gwarantowanej minimalnej emerytury.

Świadczenie na wniosek

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przyznawane jest na wniosek, który składa się do Prezesa ZUS lub Prezesa KRUS. Do wniosku (w ZUS należy użyć formularza ERSU) należy dołączyć m.in. oświadczenie dotyczące sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej (w ZUS formularz ERU), zaświadczenia potwierdzające osiągnięte dochody oraz inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie prawa do świadczenia. Przed podjęciem decyzji o przyznaniu świadczenia, Prezes ZUS lub Prezes KRUS ustali, czy spełniony jest warunek braku dochodu zapewniającego niezbędne środki do utrzymania. Niezbędne środki utrzymania ocenia się w odniesieniu do wysokości najniższej emerytury. Przy ocenie prawa do świadczenia uwzględniane są jedynie źródła dochodu osoby ubiegającej się o to świadczenie.

Ważne!

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmieniają się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość

tego świadczenia. Osoba pobierająca rodzicielskie świadczenie uzupełniające ma obowiązek informowania ZUS o wszelkich zmianach, które mogą wpłynąć na prawo do tego świadczenia oraz jego wysokość. Dotyczy to na przykład podjęcia zatrudnienia, uzyskiwania dodatkowych dochodów czy nabycia prawa do innego świadczenia. Należy również powiadomić ZUS o zaprzestaniu zamieszkania w Polsce, utracie obywatelstwa polskiego, prawa pobytu lub stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także o uznaniu dalszego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za nielegalny.

Warto także zgłaszać przypadki tymczasowego aresztowania lub odbywania kary w zakładzie karnym (z wyjątkiem odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego). Organ rentowy oceni, czy osoba dysponuje niezbędnymi środkami do życia, a w zależności od tej oceny podejmie decyzję o wypłacie świadczenia lub jego wstrzymaniu. W pozostałych przypadkach, gdy ustają przesłanki do przyznania świadczenia, organ rentowy wstrzyma wypłatę matczynej emerytury.

(red), fot. ZUS

Region

Pół miliona wniosków o rentę wdowią

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych złożono już ponad pół miliona wniosków o tzw. rentę wdowią, a liczba ta z każdym dniem rośnie. W województwie kujawsko-pomorskim zarejestrowano ponad 31 tys. takich wniosków. ZUS rozpocznie wypłatę świadczenia od lipca. Maksymalna kwota renty wdowiej to 5636,73 zł brutto.

– Od stycznia można składać wnioski o tzw. rentę wdowią, czyli łączenie wypłaty renty rodzinnej po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, na przykład emeryturą. Do tej pory do ZUS-u wpłynęło ponad 512 tys. takich wniosków, z czego w województwie kujawsko-pomorskim złożono ponad 31 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Prawo do renty rodzinnej, łącznie z własnym świadczeniem, dla wniosków złożonych do 31 lipca br. będzie przysługiwać od lipca br. Natomiast w przypadku wniosków złożonych od 1 sierpnia, prawo do wypłaty świadczenia będzie obowiązywać od miesiąca złożenia wniosku. Oznacza to, że jeśli ktoś złoży wniosek 15 sierpnia i spełni warunki do renty wdowiej, prawo do wypłaty świadczenia będzie przysługiwać

od sierpnia.

Ile wyniesie renta wdowia?

Warto mieć na uwadze, że oba świadczenia nie będą wypłacane w pełnej wysokości. Można otrzymać pełną rentę rodzinną po małżonku (dla przypomnienia: renta rodzinna dla jednej osoby wynosi 85% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłej osobie) oraz 15% własnego świadczenia, lub odwrotnie. Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie (czyli albo renta rodzinna, albo własne emerytura czy renta) będzie wypłacane w wysokości 25%. Maksymalna kwota wypłaty renty wdowiej nie może jednak przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury, co obecnie wynosi 5636,73 zł brutto. Kwota ta obowiązuje od 1 marca 2025 r. do 28 lutego 2026 r.

W przypadku, gdy suma świadczeń w zbiegu przekroczy trzykrotność najniższej emerytury, świadczenie zostanie pomniejszone o kwotę przekroczenia. Jeśli

wysokość dotychczas pobieranego świadczenia przekracza trzykrotność najniższej emerytury, prawo do renty wdowiej nie przysługuje, ze względu na przekroczenie maksymalnej kwoty. Na przykład, jeśli otrzymujemy emeryturę w wysokości 5,7 tys. zł brutto, nie będziemy mieli prawa do renty wdowiej.

Ważne! Przy obliczaniu kwoty renty wdowiej, którą porównuje się z limitem wynoszącym trzykrotność najniższej emerytury, uwzględnia się także świadczenia wypłacane przez instytucje zagraniczne oraz inne niż jednorazowe świadczenia i dodatki przyznawane na podstawie ustawy lub odrębnych przepisów. Przykładowo do limitu zaliczany będzie dodatek pielęgnacyjny oraz ekwiwalent węglowy. Natomiast takie świadczenia jak 500+ dla niesamodzielnych czy świadcze-

nie wspierające nie będą brane pod uwagę.

Gdzie złożyć wniosek

Nie tylko Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie przyznawał i wypłacał rentę wdowią, ale także Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Wojskowe Biuro Emerytalne, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA oraz Biuro Emerytalne Służby Więziennej. Osoby uprawnione do świadczeń z dwóch organów rentowych mogą same zdecydować, do którego z nich chcą złożyć wniosek o rentę wdowią. Każdy organ emerytalny i rentowy będzie wypłacał przyznane przez siebie świadczenie.

Jakie trzeba spełnić warunki

Przyznanie renty wdowiej będzie możliwe, jeśli wdowa lub wdowiec mają ustalone prawo do dwóch świadczeń: swojego oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Aby mogli oni otrzymać połączone świadczenia, muszą rów-

niez spełnić następujące warunki: mają co najmniej 60 lat (kobieta) lub 65 lat (mężczyzna); do dnia śmierci małżonka pozostawali z nim we wspólności małżeńskiej; nabyli prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż w dniu ukończenia 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna); nie są obecnie w związku małżeńskim.

Dodatkowo renta rodzinna lub własne świadczenie powinno być niższe niż trzykrotność najniższej emerytury, od 1 marca br. to 5636,73 zł brutto. W przypadku wątpliwości dotyczących spełnienia wszystkich warunków niezbędnych do uzyskania „renty wdowiej”, można skorzystać ze specjalnej ankiety, która znajduje się na stronie internetowej ZUS-u. Po jej wypełnieniu można też obliczyć przy pomocy udostępnionego kalkulatora szacunkową wysokość „renty wdowiej”.

(red)

Sześć medali na początek

SPORTY WALKI ▶ W niedzielę 16.03.2025 roku w Świeciu odbyły się Mistrzostwa Polski Północnej PFKK. W zawodach wystartowało około 140 zawodników, rywalizując w walkach kumite z podziałem na kategorie wagowe i wiekowe



Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki reprezentowała 10-osobowa drużyna. Był to pierwszy start naszych zawodników w tym roku, a dla kilku osób był to pierwszy życiowy start. Karatecy zdobyli 6 medali. Stanisław Żuchowski zdobył złoty medal w kategorii U-10. Olga Olszewska wywalczyła złoty medal w kategorii U-16. Daniel Różycki zdobył srebro w kategorii U-10. Alan Górski sięgnął po srebro w kategorii U-12. Liliana Kowalewska wywalczyła brąz w kategorii U-12. Maksymilian Sypek przywiózł brąz w kategorii U-18. Weronika Błażejowicz zajęła IV miejsce w kategorii U-18.

Artur Levchuk, Ignacy Wels

oraz Franciszek Kwiatkowski mimo zaciętych walk nie dostali się do strefy medalowej. – Dziękujemy rodzicom za pomoc w czasie zawodów, a instruktorom za pracę przy sędziowaniu – podsumowuje WKSISW.

Udział w zawodach był możliwy dzięki dofinansowaniu ze środków otrzymanych z Urzędu Miasta w Wąbrzeźnie w wyniku otwartego konkursu ofert w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w roku 2025 na realizację zadania pn. „Prowadzenie szkolenia sportowego zawodników w dyscyplinie kyokushin karate oraz boksie”.

(ak), fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Stypendia i nagrody dla sportowców

Burmistrz Wąbrzeźna przyznał stypendia, nagrody i wyróżnienia za wysokie wyniki sportowe uzyskane w 2024 roku.

Sportowcy zostali docenieni za osiągnięcia, pasję i ciężką pracę, które przyczyniają się do rozwoju i promocji naszego miasta na różnych poziomach sportowej rywalizacji.

Stypendium sportowe otrzymali: Barbara Dąbrowska (pływanie), Jagoda Lupertowicz (piłka ręczna), Julia Libuszewska (pływanie), Piotr Gołębiowski (triathlon), Marcela Ledwochowska (piłka ręczna), Martyna Kunicka (piłka ręczna), Nela Isbrandt (piłka ręczna), Weronika Tomaszewska (piłka ręczna).

Nagrodę sportową otrzyma-



li: Amelia Rozwadowska (karate), Blanka Seroka (pływanie), Daniel Różycki (karate), Julia Bera (pły-

wanie), Julia Gumuła (pływanie), Laura Grabowski (lekkoatletyka), Maciej Zrada (lekkoatletyka), Maja

Chmielewska (piłka ręczna), Matylda Rarus (pływanie), Michalina Tire (pływanie), Michalina Zygn-

rowska (pływanie), Olga Olszewska (karate), Olga Stasiak (pływanie), Oliwia Krakowiak (pływanie), Urszula Zrada (lekkoatletyka), Weronika Kamper (lekkoatletyka), Wiktor Lamański (lekkoatletyka), Zuzanna Rusinek (pływanie).

Wyróżnienie sportowe otrzymali: Filip Czerwiński, Filip Osowski, Jakub Fudała, Jakub Osowski, Szymon Witkowski, Wojciech Dziaduszewski – wszyscy lekkoatleci.

Sportowcom uhonorowanym stypendiami, nagrodami i wyróżnieniami gratulujemy!

Oprac. B. Walas, fot. UM